



PRZEMYSŁOWIEC

EDABROWA

Drzewiecki & Jeziorański

INŻYNIEROWIE

Fabryka przyrządów ogrzewania centraln. i Biuro konstrukcyjno-techniczne

Przedsiębiorstwo koncesyonowane przez Magistrat Król. stoł. miasta Krakowa Ł. 76.770/903 III.

Adres: Warszawa, Aleje Jeruzolimskie Nr. 85. (dom własny).

Adres telegraficzny: Warszawa Drzewiecki Jeziorański.

Wodociągi i Kanalizacje. ❄ Ogrzewania centralne i Wentylacje. ❄ Urządzenia gazowe.

Firma wykonała w ciągu **jedenastu lat** działalności około 1000 instalacyj.

65



Fabryka Maszyn i Odlewnia

2

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie

6

Lwów-Podzamecze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIAWA-LWÓW.— Telefon 559. — Konto pocz. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

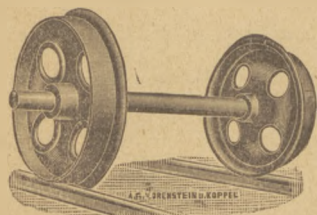
1. Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelń, browarów, młynów, tartaków, cegielń i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotły parowe, konstrukcje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotłarskie.
3. Jako specjalność: transmisje o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najlżejszych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możność zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych.

57

ORENSTEIN i KOPPEL

Fabryki kolei wązkotorowych i lokomotyw



BIURO:

Łwów

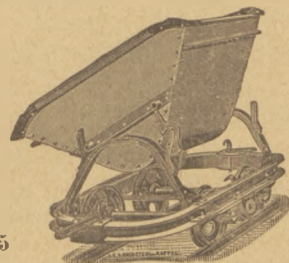
Pasaż Mikolascha



Składy:

ul. Grodecka 127.

Telefon Nr. 594.



URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ

65

Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego. Splaty amortyzacyjne.

Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przenośne — Koleje drugorzędne — Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Bagiey ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.

Katalogi, kosztorysy, rysunki darmo i opłatnie.

Katalogi, kosztorysy, cenniki darmo i opłatnie.

Wodociągi, Ogrzewania centralne itd. urządzają CHYLEWSKI, HRUBY i Sp. (patrz ogłoszenia str. 4 i 20.)

Patenty

na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskijskiy pro-
spekt 3. Berlin Potsdamerstr. 3.
65

Poszukuje się wody o sile
30—40 koni w pobliżu
stacyi kolejowej.

Blizsza wiadomosc w A-
ministracyi Przemyslowca.

Wilgoć i grzyb

najsilniejsze wyniszczą w zu-
pełności

GLAZURYNA.

Osuszenie kościołów, pała-
ców i mieszkań wykonuje
się od szeregu lat z najlep-
szym skutkiem i gwarancyą.

Płyty słomiane niepalne

jako ochrona ścian od zimna
i ściany działowe.

Zgłoszenia :

Biuro fabryki „GLAZURYNY“

Lwów, Łyczakowska 22.

Przesyłki próbne (grzyb) 6
i (wilgoć) 5.

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki
i przemysłu.

Adres Redakcyi i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub.,
półroc. 5 rub., kwartalnie 2:50
rub.; z przesyłką rocz. 12—, pół-
rocz. 6—, kwart. 3— Numer
pojedynczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEN:

Jednorazowo za całą stronę rb.
13, za półstr. 8—, za ćwierć
str. 4—, za jedną ósmą 2:50,
za jedną szesnastą rub. 1:50.

Sokolnicki & Wiśniewski

15

Biuro elektrotechniczne

Lwów, Akademicka 18. ☉ Kraków, pl. Maryacki 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Pierwszy zakład kraj. dla budowy wszelkich urządzeń elektrycznych

WŁASNE WARSZTATY ELEKTROMECHANICZNE.

Składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacyi elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wy-
tworzenia energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach
rolnych. — Większość znaczniejszych urządzeń elektrycznych w Galicyi od roku 1903
wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. 65

Wodociągi dla miast, miasteczek, zakładów publicznych
i domów prywatnych
buduje 5

Zygmunt Rodakowski

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW 65

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Akc. dla przedsiębiorstw elektrycznych,
wodociągów i kanalizacyi“.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia
źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne insta-
lacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, klozety, łazienki od naj-
prostszych do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizacje.

Materiał doborowy. — Wykonanie wzorowe. — Ceny umiarkowane.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE

L W Ó W

we własnym gmachu
przy ulicy

Jagiellońskiej 1. 3.

Tel. nr. 57 Dyrekcya
Tel. nr. 358 Kantor
wymiany

Zakład centralny:
W I E D E Ń.

FILIE: Aussig n/Ł.
Berno, Budapeszt, Czer-
niowce, Cieplice, Frie-
dek-Mistek Grac, Kon-
stantynopol, Proście-
jów, W. Praga, Neu-
stadt i St. Polten. 12
kant. wym. i kas de-
pozyt. we Wiedniu.

Kapitał akcyjny:
kor. sto milionów.
—
Fundusze rezerwowe:
kor. dwadzieścia
osiem milionów.

Załatwia wszelkie interesa bankowe, oraz transakcye w zakresie kantorów
wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym.
Przyjmuje wkładki na 3:6 proc. książeczki wkładkowe. Oprocentowanie
rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki, a kończy
się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy
opłaca bank z własnych funduszy.

Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczki na podkład papierów
wartościowych.

Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagran.
Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na za-
graniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje.
Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe.
Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych.
Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi.

Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania.
Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych,
podlegających losowaniu.

Najkorzystniejsze warunki. — Pilne czuwanie nad interesami klienteli.
Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgąłęzio-
nymi stosunkami w całym świecie kupieckim.

Zakład zastawniczy udziela zaliczek na kosztown. i papiery wartość

Co i gdzie wyrabia się w kraju?

Umieszczenie w każdym numerze przez rok cały za jeden wiersz 5 kor., półr. 3 kor.

Aparaty piwne: (fabryka) J. Friedman, Stryj.

Asfalt: papa dachowa, płyty izolacyjne asfaltowe, Skrzypiec i Sp., Tarnów 2. Emil Kuźnicki, Oświęcim, Papa dachowa (płyty izolacyjne asfaltowe). Giovanni Zuliani i Syn, Lwów. Spółka kraj. budowniczych, Lwów. Sosnowski & Zacharyewicz, Lwów. Krajowa fabryka papy dachowej i produktów terowych, Sina Kurtz, Chrzanów. H. et A. Lorie, Kraków.

Artykuły techniczne: Stanisław Grunberg i Ska, Kraków Rynek 21. (Skład artykułów technicznych, elektrotechnicznych oraz krajowych wyrobów metalowych.)

Budowlane roboty: Z. Gościński, Lwów, Kopernika 17. (wyroby metalowe kąpielowe).

Broń: W. Szadkowski i S. Koczyński, Lwów, pl. Bernardyński 1. 3.

Browary: Pierwszy browar w kraju systemu gotowania parą Zygmunta Marsa i Braci w Limanowej.

Bielizna męska, damska, dla chłopców, dziewcząt i niemowląt — Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Carbolinum: Emil Kuźnicki, Oświęcim, (Kryształ najlepsza pasowłoka dla dachów pawych). H. et A. Lorie, Kraków.

Cement portlandzki: B. Liban i Sp., Podgórze-Bonarka. Golezowska fabryka portland cementu (Roman cement i wapno skaliste)

Cement drzewny: (Holzzement) Emil Kuźnicki, Oświęcim. H. et A. Lorie, Kraków.

Cementowe wyroby: Giovanni Zuliani i Syn, Lwów. H. et A. Lorie, Kraków.

Chirurgiczne opatrunki: Fabr. „Tlen“, Lwów.

Cukry: Cukiernia Ferdynanda Theuera, Lwów, plac Halicki 12

Cukierki, bonbony, czekolada, kakao, pierniki, biszkopty i ciasta wszelkiego rodzaju wyrabia Parowa fabryka cukrów i pierników Brandstädter i Ska we Lwowie.

Cykoria: I. Bar. Romaszkan, Horodenka.

Dachówki i dreny: Bracia Kanarek, Skowierzyn Zbydniów (fabryka dachówek).

Drut drzewny: Na zapalki i pudelka. Fabryka w Lubyceży Królewskiej M. Parnasa.

Elektrotechnika: Tranda Witold, Przemysł. Domiczek Karol, (Lwów, Sykustka 23. Skład rowerów).

E. Hausmann Lwów, Pasaż Hausmana. Telefon 303.

Farbiarnie: Pierwsza kraj. farbiarnia i pralnia chemiczna Langier i Ska, Lwów.

Fajanso: Fabryka w Lubyceży Królewskiej M. Parnasa (naczynia fajansowe i cegły ogniotrwałe).

Gorzelniane urządzenia: Bracia Bartik, Tarnów.

Gwoździe Sułkowieckie do szyn: E. Gieldziński, fabryka kolejek wazkotorowych. Lwów, Jagiellońska 3. Patrz inserat str. 2.

Harmonium: Pierwszy jedyny wyrób harmonium nożnego amerykańskiego

(sawkowego), Rudolf Haase, Lwów, Pijarów 7.

Instalacje: (wodociągi, kanalizacja, centralne ogrzewanie i wentylacja, dalej łaźnie mechaniczne, pralnie i suszarnie) Inż. Leonard Nitsch i Sp., Kraków.

Instalacyjny zakład dla centralnych ogrzewań, wodociągów i gazu, Julian Tokar, Kraków (Radziwiłłowska).

Chylewski, Hrubi i Ska, dawniej Wł. Niemeksza. Lwów, Kopernika 15 a. Bracia Bartik, Tarnów.

A. Lów i Ska Lwów, Kollątaja (patrz anons).

Introligatorskie wyroby artystyczne: S. Astandt, Lwów, ul. Słoneczna 7.

Kamień sztuczny: Fabryka kamienia sztucznego, Lwów.

Kamieniarskie wyroby: Trembowla gmina miasta.

Kamieniolomy: Trembowla gm. miasta.

Konserwy z jarzyn i owoców. Fabryka parowa w Lubyceży Królewskiej M. Parnasa. Ogród handlowy.

Konserwy mięsne: Aleksander Sliżynski, Lisko.

Konfitury: (sorbet, woda kolońska) M. Gozdawa-Czekońska, Czortków.

Konstrukcje żelazne: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Koronki i hafty: Krzyżanowska Aniela, Cświęcim.

Koldry Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Kotły parowe: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Korki i smołki: Z. Blaustein, Lwów, Kazimierzowska 17.

Lampy: Chylewski, Hrubi i Ska, Lwów, patent. naftowe światło żarowe.

Likiery i rozolisy: Fabryka likierów i rumu (rafinerya spirytusu) K. Hr. Drohojowskiego w Bolanowicach.

Dawid i Józef Walosey w Stryju (rafinerya spirytusu i fabryka rumu).

Liny i powrozy: Towarzystwo powroźnicze w Radymnie:

a) dla przemysłu fabrycznego pasy do maszyn, wszelkie sznury, liny druciane, liny konopne dla gorzelni.

b) dla gospodarstwa domowego: sznury dla wieszania bielizny i rebsznury do stołów.

c) dla gospodarstwa rolnego: postronki, lejce, szleje, kantary i tp.

d) dla myśliwstwa i rybolowstwa: sieci do polowania, włoki, wężcierze.

Marynaty: F. Jachzel, Biała (wyrób sardynek, moskale).

Maszyny: Chylewski Hrubi i Ska, Lwów, Kotły parowe. Browary, Młyny, Tartaki, Motory ropne, gazowe.

E. i L. Zieleniewscy, Kraków. MOTORY WYBUCHOWE, budowa

młynów i urządzeń przemysłowych Leon Heller, Lwów, Grodecka 35.

Maszyny i narzędzia rolnicze: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne. Bracia Bartik, Tarnów.

Marek Feuerstein, Lwów, ul. Grodecka 1. 51.

Młyny: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne. Bracia Bartik, Tarnów.

Leopold Herman, biuro techniczne, Lwów, ul. Grodecka 14 a. (młyny motorowe, motory i lokomobile).

Mebelowe roboty: Eisenbart Teodor, Lwów (zakop.).

Towarzystwo stolarzy w Kalwaryi

Zebrzydowskiej (skład komis. w Krakowie).

Mlechy: Marek Feuerstein, Lwów, Grodecka 51. (pierwsza fabryka galicyjska).

Miody: Miód patoka, miód pitny, wosk, narzędzia i przybory pszczelarskie Spółka pszczelarska w Brzeżanach.

Metalowe wyroby: E. Wajdowski i Synowie, Lwów, Bema 17.

Mydło jedrne: Pierwsza galicyjska parowa fabryka mydła Szymon Munk Zywiec.

Naczynia emaliowane: Pierwsza gal. fabryka E. H. Friedmanna i Ski, Kraków-Dębniaki.

Odlewnie i konstrukcje żelazne: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Jan Wehrstein Stryj, fabryka kujnej leizny (Tempergus),

Bracia Bartik, Tarnów. W. Podhorodecki i Ska, ul. Polna 51.

(wszelkie odlewy ze stali, żelaza i metalu, leizna kowalna — Tempergus).

Fabryka armatur, pomp inż. Karola Rudolphiego i Ski w Trzebinie.

Fabryka Ks. A. Lubomirskiego, Lwów, Marcina 1. 11.

Bochenkiewicz Rafał, Gorlice wyrabia wszelkie odlewy maszynowe i budowlane.

Odlewy metalowe: E. Wajdowski i Synowie, Lwów, Bema 17.

Ogrodzenia siatkowe altany, werandy, i poręcze drogowe z rur stalowych jako nowość, praktyczne tanie i trwałe Józef Rossmann Nowy Sącz.

Ołowiane wyroby, plomby, płyty etc. Stanisław i Stefan Drzewiczy w Przemysłu ul. Węgierska 60.

Ołówki: Majewski, Warszawa.

Organy kościelne i harmonium: Wyrób organów kościelnych i harmonium, Rudolf Haase, Lwów, Pijarów 7.

Osuszanie murów: F. Mossoczy, Lwów Łyczakowska 22.

Grabowski, budown. Kraków, Gołębia 14. (sposobem patent. bez płam, kanalizacje budynków, izolacje murów)

Pasy maszynowe: (fabryka) Seweryn. Patzan, Żywiec.

Plece kaflowe: P. Swistek, Przemysł, Lipowa. — Julia Duda, Jarosław. (Fabryka).

Pieczele: A. Garfunkel, Lwów, ul. Karola Ludwika 2.

Pińiki: Jan Sadel, Kraków, plac Matki 4. — Bracia Bartik, Tarnów

Powozy: Siwiński Wład., Stanisławów.

Pończoszkarskie wyroby: Bobrowska w Jaremczu.

Płótna Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Pościele Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Prasy olejne, pompy wodne (fabryka) J. Friedmann, Stryj.

Pompy: (studnie) E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków.

Przyrządy gimnastyczne: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Rękawiczki i bandaże: L. Kozub, Drohobycz, Rynek 30.

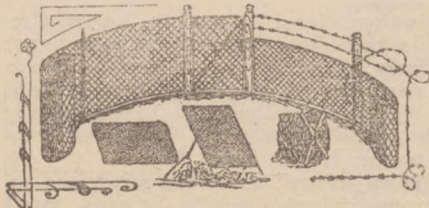
Rzeźbiarskie wyroby z drzewa: Tadeusz Sokulski Lwów, Łyczakowska 54, (oltarze, ambony itp. roboty snycerskie, pozłotnicze, ozdobne, odnawianie).

Siatki żelazne ogrodzenia siatkowe altany, werandy i poręcze drogowe z rur stalowych, jako nowości praktyczne tanie i trwałe Józef Rossmann Nowy Sącz.

Sikawki: Bracia Bartik, Tarnów.

Slusarskie wyroby: Spadkobiercy J. Górniaka w Przemysłu.

Siatki żelazne, meble i konstrukcje schodów żelaznych, wykonuje fabryka Józefa Goreckiego, Kraków.



Słomiane maty i materace: Fabryka „Hygiea“ J. Wojciechowski p. Kolomyją

Story do okien płócienne, patyczkowe i deszczułkowe Władysław Adamski, Lwów, Sobieskiego 4.

Studnie: Bracia Bartik, Tarnów, Inż. Leonard Nitsch i Ska Kraków. Chylewski Hruby i Ska, Lwów, Wiercenia studzien, ustawiania pomp.

Światło: Chylewski Hruby i Ska, Lwów, Patent. naftowe światło żarowe, gaz powietrzny, motory ropne do oświetlenia elektrycznego.

Tablice emaliowane z napisem wszelkiego rodzaju wykonuje Pierwsza galicyjska fabryka E. H. Friedmanna i Ski, Kraków-Dębniaki.

Tapety: W. Adamski, Lwów.

Tartaki: Chylewski, Hruby i Ska, Lwów.

Tkackie wyroby: Jan Kopeński, Kęty, (sukna i koce).

Michał Mięśowicz Korczyzna obok Krosna. Tkalnia płócien i skład wysyłkowy (wyroby z najlepszego przędzy). Marcin Brzek, Błażowa, wyrób lnianych i bawełnianych tkanin.

Bobrowska, wyrabia z sukna krajowego serdaki, gułki w Jaremczu.

Tow. tkackie w Glinianach.

Transmisje: W. Podhorodecki i Ska, Lwów, Polna 51. (wały transmisyjne, łożyska, sprzęgacze, koła pasowe i zębate i t. p.)

Tutki: K. Primus, Lwów.

Urządzenia mechaniczne cegielni i fabryki dachówek Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Waseliney: Jan Michnik, Bochnia (oleje maszynowe).

Wody mineralne: Rząca i Chmurski, Kraków.

Wyroby brązownicze i sprzęty kościelne S. Wilczyński, Lwów, Trybunalska 6.

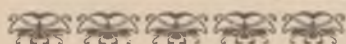
Witraże i mozaiki szklane W. Ekielski i A. Tuch, Kraków, Wolska 31.

Zabawki klockowe (fabryka) Z. Janikowski, Kraków, Garbarska 5.

Zegary wieżowe najnowszej konstrukcji i w różnych wielkościach M. Mięśowicza w Krośnie.

OGŁOSZENIA

Nie pożyczaj nigdy człowieki, który cię zapewnia, że będzie ci wdzięcznym do grobowej deski.



Najtańsza siła motoryczna 50% oszczędności

oryginalne szwedzkie 15

Motory i lokomobile

„AVANCE“

pędzone benzyną, naftą, spirytusem lub surową ropą

dostarczają 65

Chylewski, Hruby i Sp.

Biuro techniczne i zakład instalacyjny

Adr. tel.: Chylewski, Lwów.

Lwów, ul. Kopernika 1. 15a.



Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnie leczniczych

37 pod firmą 14

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek. Krak. należące przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład 65

we Lwowie w aptece J. Wiewiórskiego ul. Halicka 5.

Pismo = = = = dla młodzieży

Wieczory Rodzinne

Tyg. ilustr. dla młodzieży

pod kier. literac. Ig. Balińskiego i p. Bukowieckiej.

Dwa pisma łącznie: 1. dla starszej młodzieży, 2. dla dzieci do lat 12. Osobny dodatek książkowy co miesiąc.

Treść: Obrazy z piśmiennictwa i historii polskiej. Artykuły z nauk przyrodniczych, powieści, podróże. Dział dla pańienek. Ze szkół uczelni, Konkursa. Rebusy. Zadania itd. W r. 1906 drukują: „Czternastoletni wojownik z r. 1806“. „Wśród Łotyszów“, J. Verne'a. „Historia ludu wiejskiego“. — „Kurs] ekonomii politycznej“.

W Warszawie kwart. rb. 1., pocztą rb. 1'25. W Austrii rocznie koron 13. W Niemczech marek 12.

Warszawa, Mazowiecka 10.

PERWSZY ZAKŁAD FOTO-CHEMIGRAFICZNY E. TRZEMESKIEGO we LWOWIE ul. Trzeciego Maja 7. Wykonuje: FOTODRUKI, KLISZE CYKLOGRAFICZNE I MIEDZIOTYPI (AUTOTYPI) do celów ilustrowania DZIEŁ NAUKOWYCH I POWIEŚCIOWYCH I KARTKI do cenników FABRYCZNYCH-PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH. ZALOŻONY 1868

Amoniak chemicznie czysty

(Liquor ammon. caust. purris.)

o ciężar gatunkowym 0'96 0'96 (Ph. VII.) i 0'910 (24° B.) — wyrabia 35

Gazownia Miejska we Lwowie.

Cennik na żądanie. 65

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1'20, kwartalnie K 3'50, rocznie K 14'— . W NIEMCZECH: kwartalnie M 3'50, rocznie M 14'— . W KRÓLESTWIE POI SKIEM: kwartalnie koron 4'—, rocznie koron 16'— .

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp.
Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust. — Pomieszczenie FIRMY w rubryce „Co i gdzie wyrabia się w kraju?” za jeden wiersz na rok cały (52 razy) K 5'—, na pół roku K 3'—.

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA“, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIJE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny Edmund Libański.



TREŚĆ:

1. **Miasta, mieszczaństwo a przemysł.**
2. **Sprawy przemysłowe.** Z najnowszych dzieł techniki (*Oskar Aszhenazy*) (ciąg dalszy).
3. **Sprawy techniczne.** O zastosowaniu żelaza w budynkach nowoczesnych (*Inż. Karol Jenike*).
4. **Wynalazki i konkursy.** Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie. — Patenty.
5. **Pouczenia i przepisy.** Pydłoga nieprzenikalna. — Kity do spajania pasów maszynowych. — Wełna stalowa. — Nowy sposób lakierowania.
6. **Głosy z kraju.** Handel drzewny i jego wyroby.
7. **Przemysł artystyczny.** Piękno w rzemiośle i sztuce stosowanej.
8. **Kronika techniczno-przemysłowa.** — Kanały lwowskie. — Zużytkowanie azotu powietrza. — Maszyna stemplowa.
9. **Nadesłane.**
10. **Pytania i odpowiedzi.**
11. **Ogłoszenia.**
12. **Z różnych dziedzin.** O zrozumieniu dzieł sztuki (*Zygmunt Łempicki*).

Miasta, mieszczaństwo a przemysł.

I.

[Nędza ekonomiczna — miasta i mieszczaństwo — przemysł i handel w Polsce przed rozbiorem — stany i przywileje szlachty — r. 1791 — przyczyny nędzy mieszczaństwa — polityka agrarna. — Kollataj, Jezierski, Staszic — opiekuńczy rząd Galicji].

(Ciąg dalszy.)

Samowola, bezwzględne postępowanie klas uprzywilejowanych, było kłatwą miast, zgubą handlu i przemysłu. „By przemysł i handel — pisze Korzon — mógł podźwignąć się z tak rozpaczliwego stanu, trzeba było przekształcić, a raczej ukształcić pojęcia szlachty, wypełnić jej fatalne uprzedzenia, oświecić zaśniedziały umysł, zasklepienie szkaradnym systemem wychowania jezuickiego.“ Wprawdzie już od sejmku konwokacyjnego szlachta: objawia wyraźną troskliwość o podźwignienie i rozwój przemysłu i handlu, ale zasady naczelnego ustroju ekonomicznego i polityki handlowej trzymały się uporczywie dawnego łożyska — krótkowidztwa jednostronnego zapatrzenia się w interesy rolnictwa.

W obronie zaśniedziałych poglądów stawali pisarze dość zabawnie: Jakiś autor „Uwag obywatelskich“ decyduje: Mówić, że kraj szczęśliwym

być nie może, jeśli w bogactwa i dostatki wszelkie nie opływa, jest to błąd bardzo grubych. Rzuciwszy okiem na starożytne dzieje, przekonamy się, że państwa najbogatsze najmniej były szczęśliwe i zawsze na ostatek zwyciężane przez narody uboższe. Ktoś inny znów piorunuje na Kolumba za to, że przez odkrycie Ameryki posypały się do Europy pieniądze i rozpostarły się zbytki. „Tyle to złego narobił syn jednego z czesania wełny żyjącego robotnika w Cogurco, Krzysztof Kolumb.“

I u nas w dzisiejszej dobie, podobne głosy mają odwagę wybijać się na światło dzienne z chęcią odgrozienia Europy i powrotu do tych dawnych „dobrych czasów“. Za czasów Augusta III. rozpoczął się ruch do zakładania fabryk przez licznych panów. Jednym z najruchliwszych z nich był Tyzenhaus, który w Grodnie, czyli w Horodnej, skupić chciał wszelkie możliwe fabryki. Plany jego byłyby olbrzymie, ale wykonywał je bez zmysłu praktycznego i bez... wiedzy. Jakkolwiek obróciły jego po krachu wszystkich przedsiębiorstw osadzili go jako męża genialnego, tylko bez umiejętności wnikania w szczegóły, to rozpatrując ten okres uprzemysłowienia szlacheckiej Polski XVIII w., trzeba się zgodzić

URZĄDZA i PROJEKTUJE wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych jakoteż rekonstrukcje starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych, motorów i turbin wodnych.

PRZYJMUJE dostawy kompl. urządzeń z pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk, dla gorzelni, browarów, tartaków, fabryk krochmalu, syropu kartofianego, drożdży, cegielni parowych, elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, wodociągów i ogrzewań centralnych. SKŁAD motorów i lokomobil do poruszania za pomocą gazu, benzyny, spirytusu, ropy naftowej, nafty i pary oraz aparaty do wytwarzania gazu z antracytu i koks. Kasy ogniotrwałe.



Zaprzysiężony rzeczoznawca c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Pierwszy krajowy zakład budowy młynów

Leopold Hermann

BIURO TECHNICZNE.

Lwów, ul. Grodecka 14 a.

zupełnie z Korzonym, który wy-
daje sąd, że był on tylko zuchwa-
łym magnatem polskim z
XVIII. w. bez najmniejszego poczu-
cia odpowiedzialności, bez
żadnego wyobrażenia o pracy
na prawdę.

Podczas gdy wielcy patryoci,
jak Jezierski*), piszą: „Nie możemy
się uspokoić co do losów prze-
mysłu polskiego, dopóki nie
ujrzymy mieszczańskich fabryk,
dopóki miasta
wzrastać nie zaczną“, —
to szlachta z grzeszną lekkomyślno-
ścią i pychą trwała pojęciami i czy-
nami przy uchwale sejmowej z roku
1633, orzekającej, że „każdy szlach-
cic szlachectwo traci, jeśli zajmuje
się handlem lub przemysłem“ i dalej
żywiła pogardę dla kupców i prze-
mysłowców.

Smutnie wyglądał też ten prze-
mysł miejski!

„Cały sposób przemysłu miej-
skiego — tak pisze współczesny —
jest gorzałką, piwo robić i szynko-
wać, a innym do wypróżnienia swych
beczek wiernie dopomagać!“ To śa-
mo niestety i dziś powtórzyć możemy
o wielu... wielu naszych miastecz-
kach, a to tem bardziej, jeśli się
zważy, że blisko połowa dochód
w miastach płynie z propinacyi
(45%). Dlaczego jednak wówczas
żadna gałąź przemysłu nie mogła
się utrzymać w mieście trwalej?

Oto, jedynym w Europie wynalaz-
kiem był przywilej, zdobyty przez
szlachtę polską, że wszelkie produkta,
zboże, konie, bydło itd., z własnego
gospodarstwa za granicę wywożone,
oraz wszelkie towary zagraniczne do
użytku własnego szlachcicowi po-
trzebne, są wolne od cel. Cieszyła się więc, iż za swój produkt
bierze cenę możliwie najwyższą, a
za obce płaci możliwie najniższą.

Przemysłowiec, kupiec w Polsce
miał tylko klientelę najuboższą. Ten
zaś, który chciał zbywać towary u
zamożniejszych, a więc produkt lep-
szy, musiał wchodzić w pakta ze
szlachcicem ubogim, na którego na-
zwisko sprowadzał towary bez cła,
opłacając go sownie za ten szwindel.

Tak więc w samym zarodku
niejako zniszczono wszelki pęd dla
rozwoju przemysłu w kraju, niemo-

żliwiano wzrost miast z natu-
ry rzeczy będących ogniskami
produkcji przemysłowej.
Przemysł miejski oddany był na łup
konkurencji obcej — bez jakiegokol-
wiek opieki.

Po pierwszym rozbiórce Polski
usuwała się nieco z umysłów szla-
checkich ciemna chmura odwiecznych
przesądów, dokonywała się przemia-
na co do pojęć o znaczeniu przemy-
słu i handlu. Dla nowoczesnych za-
sad ekonomii społecznej otwały się
łby szlacheckie bodaj w skąpej mie-
rze. Jeden z pisarzy, dziwiąc się
rozkwitowi Rzeczypospolitej w Holan-
dyi, ilustruje to drastycznie, przyta-
czając anegdotę o głupim i opasłym
pośle tureckim, który, będąc w We-
necyi, ledwo nie rozpętał się od śmie-
chu, gdy mu powiedziano, iż Rze-
czypospolita wenecka rządzi się bez
sultana.

„Ja, szlachcic polski, byłem tym
Turkiem — powiada —, objąć tego
nie mogłem, że mieszczenie,
burmistrze rządzą krajem,
obeszli się bez króla i... nie mieli
szlachty.“

Nastąpił okres sejmu czterolet-
niego, publicyści Kołłątajowskich
czasów stają namiętnie w obronie
miast i stanu mieszczańskiego.
W szkołach Komisji Edukacyjnej
profesorowie tłumaczyli młodzi szla-
checkiej, że „mieszczenie są stanem
zaczynnym, że panowali czasem nad
narodami, jak Rzym, lub Ateny.“

Jezierski, Kołłątaj i Staszic pod-
noszą ekonomiczne znaczenie rze-
miosła, kupiectwa, znaczenie rozwoju
miast z żądaniem przypuszczenia
mieszczańskie do udziału w rządzie,
a szczególności w sejmie. Od dnia 5.
maja 1791, wedle prawa, zajmowa-
nie się rzemiosłem lub han-
dlem nie przynosiło ujemnego honorowi.

Konfederacja targowicka, nazwa-
wszy sejm czteroletni „rewolucyj-
nym“, obaliła też urzędnictwo miej-
skie. Żaden mieszczański nie zasiadał
na sejmie Grodzieńskim w r. 1793.

Gdy jednak dokonywał się drugi
rozbiór kraju, mieszczański warszawski
Kapostas układał plan powstania i
tworzył związek w stolicy, który naj-
wyższą i nieograniczoną nad naro-
dem władzę oddał Kościuszcze.
Zadługo jednak mieszczaństwo wio-
dło żywot w poniżeniu i ciemnocie;
gdy zrównano prawa, stało się za-

dość sprawiedliwości, lecz mieszcza-
nie nie rozumie „godności własnej“,
godności uczciwej pracy.

„Oto mieszczenie zażądało u-
szlachelenia, nobilitacji!

To też z gryzącą ironią pyta au-
tor wewnętrznych dziejów Polski za
czasów St. Augusta:

„Czy cała zamożniejsza i in-
teligentniejsza masa mieszczań-
nie przebrałaby się w szlacheckie
kontusze, opuszczając uboższych i
ciemniejszych swoich towarzyszy?
Czy namiętne poszukiwanie dóbr
do nabycia, jakie objawiło się
zaraz w r. 1791 nie odciągało ka-
pitałów i zdolności od prze-
mysłu gwoździ przesądowi, że ziemia
i liche rolnictwo uszlachetnia czło-
wieka? Czy mile w ucho wpadająca za-
sada uszlachetniania stanów niższych
przez podnoszenie do zaszczytów
szlachectwa, nie jest dźwięcznym,
ale błędnym w gruncie frazesem?“

Rozpatrując mieszczaństwo nasze
dziś po 115 latach mimowoli tesame
ironiczne pytanie cisnąć się muszą
na usta. Dziś, po 115 latach, pokutując
za winy ojców, mieszczaństwo nie ko-
rzystało z nauk historii, a — co gor-
sza — nie pozbyło się wad i prze-
sądów, które spowodowały upadek
Ojczyzny! — Nie pozbyło się pog-
lądów, które mieszczaństwo Polski
uczyniło ciemnym i nieudolnym —
sparaliżowało najlepsze usiłowania.

Czy cała zamożniejsza, inteligent-
niejsza masa mieszczań-
nie przebrałaby się i dziś chętnie w szlacheckie
kontusze i zabawiła w „jaśnie pań-
stwo“, deklamując frazesy o równości
stanów?!

W czasach porzobiorowych, mimo
pogńbienia, mimo nieustannych wro-
gich nakazów i rozporządzeń, mie-
szczaństwo i miasta w pewnej mie-
rze nie cierpiały tak pod brzemie-
niem szlacheckiej pychy, samowoli,
jak to było przedtem, zabrano się
energicznie do przemysłu i handlu.

Znanym jest z pism, artykułów i
dzieł źródłowych, rozwój przemysło-
wy z połowy zeszłego wieku po czas
dzisiejszy, rozwój miast przemysło-
wych w Królestwie, powstawanie
nowożytnego mieszczaństwa polskie-
go na ziemiach, zabranych przez
Rosję, — omawiać tego nie mam
potrzeby.

Obok fabryk jednak rozwijały się
i rzemiosła.

*] Obacz: „Kuznica Kołłątajowska“.

„Merkur“

Śwów, ulica Kilińskiego 1. 2.

Poleca swój skład rumu, koniaku francuskiego,
oraz likiery krajowe i zagraniczne.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznia się odwrotnie i franco.

Podczas sejmu czteroletniego rzemieślnikami byli przeważnie cudzoziemcy, którzy mogli sporządzać najwykwintniejsze roboty, a od tych nasi uczyli się kunsztu i biegłości.

Wszystkie fabryki, przez „szlachetnych i sławetnych“ mieszczan założone i prowadzone, były trwałe, niektóre wytrzymały katastrofy 1793 i 1795 (rozbiory) i utrzymały się nadal na chwałę miast, na pożytek kraju.

Odmienne ułożyły się stosunki pod zaborem austriackim!...

Był czas przed rozbiorem Polski, gdy Galicya płynęła mlekiem i miodem, drogi jej były traktem, którydy po całej Europie rozchodził się handel lewanty; nie dość było Wisły dla spławu jej produktów, ale królowie polscy zawierali z cesarzami tureckimi traktaty dla wolnego handlu na Dniestrze. Nietylko w wielkich miastach, ale w Jarosławiu, Przemyślu, Rzeszowie, odbywały się liczniejsze jarmarki, niż dzisiaj w Wrocławiu i Lipsku.

Ze zmianą rządu „Rzpltej polskiej“ na „rząd austriacki“ zapłacili w r. 1840 obywatele Galicyi 50 milionów. (Rzeczpospolita polska pobierała z tej ziemi rocznie niespełna 4 miliony z ł p.) Zabrano i zabierano w dalszym ciągu, co zabrać się dało, niszczone przemysł i wszelkie usiłowania do dźwignięcia się materialnego i moralnego. Marniał przemysł, marniało rolnictwo, miasta i miasteczka popadały nieuchronnie w nędzę, ludność w apatyę...

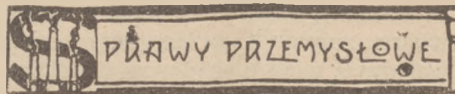
„Smutny też był widok miasteczek w Galicyi; przepełnione nędzarcami, brudne, rzadko gdzie brukowane, z błotem nieustającym po rynkach i ulicach, które chyba zaledwo kilkutygodniowa oczyszczała susza, z domkami drewnianymi właściwej architektury, o właściwym układzie ulic i placów. Niemal w każdym znajduje się ogromny rynek, który zdaje się, że był kiedyś wybrukowany, ale kamienie zapadły się z czasem, teraz trawa na nich porasta. Po co te ogromne place, dopiero wtedy podróżny odgadnie, kiedy w miasteczku przypada targ lub odpust.

W głębi domów widać stajnie, napełnione końmi, i wozy, lecz bardziej jeszcze ludźmi napełnione szynki. Tu i owdzie ujrzyś mieszczani-

na, zwanego pogardliwie cabanem*). Najwięcej, jeśli co do zewnątrzności szarą długą kapotą wyróżnia się od włościanina. Zresztą, w życiu jego, w sposobie zatrudnienia, mała od włościanina różnica. Choćby był rzemieślnikiem, nie porzuca roli, dlatego złym jest rolnikiem i złym profesjonistą (podobnie jak i dziś na przedmieściach miast i miasteczek chałupnicy-rzemieślnicy.) Żyje on po większej części z okolicy, przemysł jego i zatrudnienie reguluje się według odpustów. Upija się chętnie, zadłużony często, na swoim domu, nie ma nic więcej nad tytuł własności, ale trzyma się go uparcie.“

I te dzieje przedkonstytucyjne są znane z pism, dzieł, pamiętników, nie będę je szczegółowo roztaczał — czas rozważyć nam stosunki dzisiejsze...

(c. d. n.)



Oskar Aszkenazy.

Z najnowszych dzieł techniki.

(Wedle okazów światowej wystawy w St. Louis.)

(Ciąg dalszy).

Konstrukcja wewnętrzna jej następująca: Aparat składa się ze stalowej wieży w formie walca, na której szczycie umieszczona platforma. Na niej jest male zabudowanie dla ochrony aparatu przed wpływami atmosfery. — Nad platformą umieszczone jest koło wodne, na które wprawdzie wpada woda twarda wprost z pompy, ono to służy do wywołania całego motorycznego ruchu. Naczynia potrzebne dla rozpuszczenia domieszek znajdują się również na platformie, jak też aparaty dla automatycznej zmiany ilości tychże w stosunku do ilości wody, która ma być oczyszczona. W samym centrum umieszczony jest lejek odwrócony, przez który woda dostaje się w głąb, u szczytu lejka jest komórka mieszająca roztwór. Woda spadając wzdłuż lejka dla jego formy ciągle zmniejsza swą chyżość, tak, że części chemicznie stracone opadają i gromadzą się w stożkowem dnie, u którego wierzchołka znajduje się wentyl,

*) Kalinka: „Galicya i Kraków pod rządem austriackim.“

którym od czasu do czasu spuszcza się je do kanału. Dostawszy się w dół, woda zwraca się i podnosi między lejkiem a ścianami zewnętrznej wieży, gdzie umieszczone są płyty dziurkowane w małych odległościach od siebie. Na tych cząstki, nieczyste, pozostawione jeszcze w wodzie, osiadają; a po dostatecznym nagromadzeniu się tego osadu, zeskubają się one po tych ukośnie ułożonych płytach i opadają na dno. Ostatecznie przechodzi woda przez filter drzewny u szczytu aparatu, gdzie się ostatecznie czyści i wydostaje na zewnątrz. W zakładach większych, np. pralniach używają przyrządów tego rodzaju, dalej w przedziałach wełny, jedwabiu, bawełny, dalej w fabrykach papieru, gdzie nieczysta woda, przechodząc przez masę papierową osadza jak na filtrze wszelkie domieszki, zmniejszając jakość, temsamem wartość papieru, a zwiększając koszt fabrykacji. Dalej dla fabrykacji lodu, w browarach, z których np. w St. Louis 26 używa tego systemu w destylarniach, rafinerych i t. d.

Filtry wodne.

Filter wodny dla zakładów przemysłowych stanowi koło o wielkiej średnicy a małej szerokości zbudowane z 2 płyt kołowych i taśmy obwodowej.

To szkielec całej budowy.

Płyty owe połączone są zapomocą rur mosiężnych, które są symetrycznie rozmieszczone blisko obwodu a dalej także blisko osi. Są one opatrzone otworami, woda wchodząc w nie blisko obwodu dostaje się do rurek koło osi a stamtąd na zewnątrz filtru. Całe koło jest pozatem wypełnione piaskiem, jako materiałem filtrującym. Ciecz, posuwając się radialnie ku środkowi trafia wprawdzie na mały obwód, płynie jednakże z tym samym przekrojem, gdyż materiał filtrujący jest czystszy im bliżej osi, a nadto tylko lżejsze jego części gromadzą się w tem miejscu.

Gdy materiał filtrujący zatyka się z czasem, to oczyszcza się go przez prąd wody płynący w przeciwnym kierunku przy równoczesnym obrocie koła. Brud osadzający się przeważnie przy rurach górnych porywają cząstki wody.

Główną zaletą filtra jest właśnie

„Merkur“

Łódź, ulica Xilińskiego i. 2.

Poleca wielki swój wybór win szampańskich i hiszpańskich.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznia się odwrotnie i franco.

łatwe czyszczenie materiału, który w ten sposób nie potrzebuje wymiany, a ponadto łatwe czyszczenie sił, gdyż rurki, tak górne jak i dolne można wyciągać i czyścić.

Forma sił jest rurowa, co czyni je też odpornymi na ucisk piasku, umożliwiając lekką konstrukcję.

O ile mniej zapewniano, możliwym jest filtrowanie i gorącej wody i to o wielkiem ciśnieniu, gdyż cała konstrukcja jest z kutego żelaza.

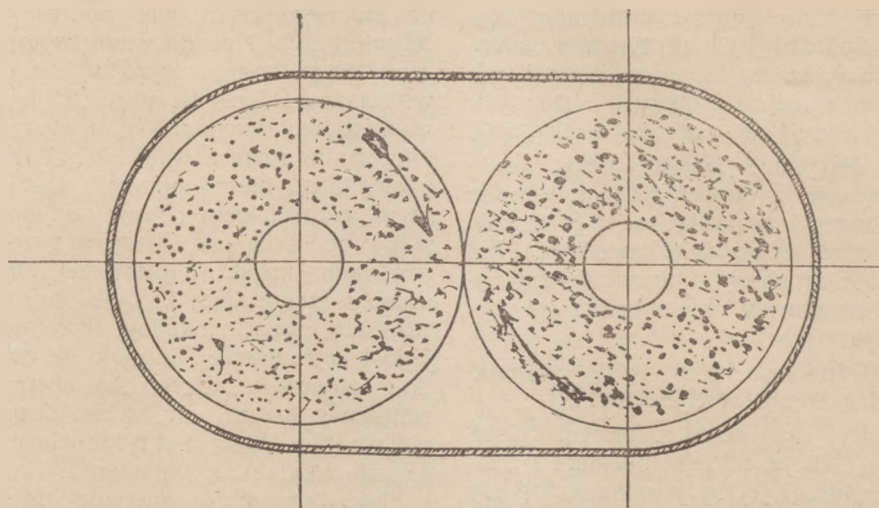
Stewart filter.

(Firmy Hygeia Filter Co.)

Środkiem filtrującym jest sztuczny kamień porowaty podobny z wejrzenia do piaskowca, a wykonany w formie walców w średnicy 8 cali i wysokości 36 cali.

W każdym filtrze znajdują się 2 walce, umieszczone w ten sposób, że można je ku sobie przyciskać z dowolnem ciśnieniem przy użyciu kółka ręcznego.

Przy filtrowaniu wody idzie prąd od zewnętrznej strony do wnętrza walców tak, iż wszystkie nieczystości zostają na powierzchni zewnętrznej. Nieczystości te usuwa się codziennie w ten sposób, iż otwiera się u dołu kurek dla odpływu wody z oprawy i obraca kilkakrotnie korbę dla pośredniego obrotu walców. Prosty ten sposób spowoduje wyraźnie czyszczące działanie, a mianowicie:



Rycina 7.

1) Otworzenie kurka obniża natychmiast ciśnienie wody na powierzchni walców i dozwala już oczyszczonej wodzie wystąpić z rezerwoaru napowrót przez pory ścian walców z wielką chyżością oddalając z powierzchni brud.

2) Spowoduje ono dalej mycie walców przez wystąpienie wody we formie pionowego prądu z rury dostarczającej a wreszcie

3) przez obracanie walców ocierają się ich powierzchnie o siebie, ścierając wzajemnie wszelki brud, który woda natychmiast porywa.

Do instalacji służy kociołek, w któ-

rym woda, wchodząc u dołu zgęszcza powietrze, wywołując w końcu to samo ciśnienie, co w rurach wodociągowych. Skutkiem też tego ciśnienia wraca woda napowrót przez walce przy czyszczeniu i skutkiem tego również zaopatrzenie w wodę wielkiego rejonu z odpowiedniem ciśnieniem staje się możliwym mimo użycia filtra.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z różnych dziedzin.

Zygmunt Łempicki.

O zrozumieniu dzieł sztuki.

podług prof. R. M. Mayera.

Zarówno pośród krytyków sztuki, jak i w szerszych warstwach publiczności nabrała dziś kwestya rozumienia dzieł sztuki większego niż kiedykolwiek znaczenia. W głębokim skupieniu jasnowidzenia przystępują znawcy do obrazu, niezwykłą zaś energią swych gestów i grą wyrazu twarzy, starają się dać odczuć zwykłemu laikowi, jak on nie a nic tej sprawy nie rozumie. Te miny powołanych znawców niejednokrotnie dowcipnie wykpiwali satyrycy.

A czyż od tego czasu technika »wyższego zrozumienia« dzieł sztuki nie poczyniła wielkich postępów? Jakież to liche roboty uchodzą czasem w oczach tych wtajemniczonych

znawców za arcydzieła nie mające sobie równych! I przeciwnie, stając niekiedy przed dziełem, które ma dla nas bez kwestyi wartość arcydzieła, słyszymy z ust tych znawców, niewyszkolonych przedstawicieli zdrowego rozsądku okrzyk: »Ależ to nie ma za grosz sensu!«

Askromny miłośnik sztuki odnosi się do tej oficjalnie koncesjonowanej wyrocni w sprawie znawstwa sztuki i pyta bojaźliwie: »Czy pan rzeczywiście rozumiał ten obraz?«

Z drugiej strony nigdy może przeciwko temu »usiłowaniu zrozumienia« tak niewystępowano jak w dzisiejszych czasach. Co prawda i to zapatrywanie, że sztukę należy przyjmować z wiarą jak religię, ma poza sobą starą tradycję. Często cytowano zdanie Rembrandta: »Nie powinniście się zanadto przybliżać do obrazów, bo farby czuć niemile.«

Romantycy, gorliwi krytycy i znawcy sztuki z całą namiętnością odnowili ten dogmat: — »Wystawy obrazów uważa się za jarmarki, na których przelotnie wydaje się sąd o nowych towarach, chwali się i lekceważy; a przecież powinny być one świątyniami. Świątyniami, w których pełni podziwu dla wielkich artystów, tych największych z pośród śmiertelnych, oddajemy się w podniosłej samotności przeżywaniu ich dzieł, by ogrzać się od słonecznego blasku porywających myśli i głębokich wrażeń.«

Zawsze przecież przyznaje i to zapatrywanie możność intuicyjnego zrozumienia sztuki, tylko, że ma ono przypaść ubogim na duchu i jest niejako łaską nabożnej kontemplacji. Później zaprzeczono, jakoby istniało przedmiotowe zrozumienie sztuki w ogóle.

Wobec wielkich dzieł sztuki mają

„Merkur“

Łwów, ulica Kilińskiego 1. 2.

Poleca znakomite mieszanki herbat.

Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznia się odwrotnie i franco.

Sprawy techniczne.

INŻ. KAROL JENIKE.

O zastosowaniu żelaza w budynkach nowoczesnych.

(Ciąg dalszy).

Od żelaza zlewego, stosowanego w Ameryce do konstrukcji domów, żądana jest wytrzymałość na rozciąganie 4200—4800 kg/cm², przy wydłużeniu conajmniej 24 prc. gdy tymczasem przepisy rosyjskiego Ministerium Komunikacyi, przy dostawie żelaza zlewego do budowy mostów, wymagają 3500—4500 kg/cm² i 20 prc. wydłużenia. Części, narażone na obciążenie stałe, liczone są w Ameryce na 1120 kg/cm², części zaś podlegające nagłym zmianom w obciążeniach lub wstrząśnieniom, liczą tylko na 875 kg/cm². Zważywszy więc na dobroć materiału żelaznego amerykańskiego, w którym granica sprężystości znajduje się przy 2100 kg/cm², przekonywamy się, że tamtejsi inżynierowie względnie ostrożnie budują.

W Niemczech, gdzie przepisy ministerjalne żądają od żelaza zlewego wytrzymałości na rozciąganie 3700—4400 kg/cm², a więc o granicy sprężystości mniej więcej

przy 1850 kg/cm², niektóre miasta zezwalają na naprężenie w żelazie do 1600 kg/cm², tj. prawie do samej granicy sprężystości, pod warunkiem jednakże, że w obliczeniu przyjęte będą obciążenia największe. Okólnik pruskiego ministra robót publicznych z r. 1897 podaje przepisy, jakich się trzymać należy przy liczeniu konstrukcyi żelaznych w budynkach dróg żelaznych. Biorąc jednocześnie pod uwagę wypadki największych obciążeń i przyjmując ciężar śniegu 75 kg/m² rzutu poziomego, parcie zaś wiatru na płaszczyznę do kierunku jego prostopadłą 150 kg/m², okólnik rzeczony zezwala naprężenie dopuszczalne przyjmować do 1600 kg/cm² dla żelaza zlewego, dla spawalnego zaś cyfrę tę należy zmniejszyć o 10 prc. Części narażone na wyboczenie także okólnik nakazuje liczyć podług wzoru Euler'a, z zabezpieczeniem czterokrotnem, tj. $J = 2 \cdot p \cdot l^2$. Przy obliczaniu nitów na ścinanie, dozwolone jest naprężenie 1000 kg/cm², zaś przy obliczaniu otworów nitowych na zmiżdżenie 2000 kg/cm². Powyżej wspomniane cyfry należy naturalnie rozumieć jako granice, których przekroczyć nie wolno; przytem żelazo, z którego ma być wykonana dana konstrukcyja, powinno bezwarunkowo być poddane próbom na wytrzymałość.

Przejdziemy teraz do zasadniczych części składowych żelaznych w budynkach, począwszy od części oporowych, a skończywszy na belkach stropowych i konstrukcyi ścian. W domach bardzo wysokich, z powodu zastąpienia ścian, zarówno wewnętrznych jak zewnętrznych, przez podpory żelazne, cały ciężar budynku opiera się na fundamentach, otrzymuje się więc obciążenie gruntu ześrodkowane w kilkunastu lub kilkudziesięciu punktach. Gdyby chciano obciążenie takie przenieść na grunt sposobem zwykłym, tj. zapomocą fundamentów murywanych, rozszerzających się ku dołowi, otrzymanoby fundamenty niezwykłych rozmiarów, już własnym swym ciężarem obciążające grunt w sposób niepożądany; przytem i przestrzeń, przeznaczona na piwoice, byłaby wskutek niezwyklej grubości murów fundamentowych, znacznie mniejsza. Przez zastosowanie t. zw. fundamentów rusztowych unika się wyżej wymienionych niedogodności. Między innymi w budynku „The Fair Building« w Chicago, zastosowano takie fundamenta pod kolumny, przenosząc obciążenie około 530 t na ziemię, przy ciśnieniu 1,5 kg/cm². Żebrowa płyta lana kolumny spoczywa tu na 9-ciu belkach dwuteowych Nr. 38, które z obu stron o 1,65 m z pod płyty

proste objaśnienia taką samą wartość, jak to zrozumienie, które się ludzi, iż najgłębiej wniknęło. W porównaniu jednak z myślą twórcy nie doszło głębiej, jak kopalnie, którym do serca ziemi daleko, gdyż zaledwie zewnętrzną jej skorupę przebijają. Wszelkie zatem usiłowania głębszego wniknięcia w arcydzieła, byłoby w myśl tego poglądu stratą czasu i trudu, skoro czysto zewnętrzne, nasuwające się, proste objaśnienie równie tyle uwydatnia prawdy, co najgłębsze wnikanie. Ten sceptycyzm w rozumieniu dzieła sztuki, usuwający możność wydawania o nim sądu prowadzi wreszcie do zaprzeczenia zarówno tego prostego »objaśnienia« jak i »głębokiego zrozumienia«. »Wobec dzieł sztuki nie masz żadnego osądzania, porównywania, tłumaczenia, lecz tylko ciche wpatrywanie się«.

A to nieme ubóstwanie wyklucza

nawet podniosłe myśli, o których mówili romantycy. Bo czynność rozumowa a twórczość, myśl a obraz lub rzeźba należą do zupełnie różnych dziedzin.

Między temi dwoma skrajnemi stanowiskami jest jeszcze wiele pośrednich. Często słyszemy, że rozumienie dzieł sztuki a nawet ich jasne wytłumaczenie jest możliwe ale tylko dla samych artystów. Oddawna istnieje nienienawiść tworzących do oceniających Goethe dał w swych młodzieńczych poezjach bardzo silny wyraz tej nienawiści przeciw krytyce. »Zabijcie tego psa, on jest recenzentem!« woła w jednym ze swych utworów. U nas Słowacki w »Beniowskim« silniej może jeszcze co krok rzuca się na krytykę »która go chciała w kawałki posiekać«. — Oto jego słowa:

*Krytykom jak psom rzucam kilka kości,
Gryzą, lecz przyjdzie czas, że te Herody*

*Przez których teraz moje dzieci giną,
Będę gdzieś w piekle gryzł jak Ugolino.*

Goethe sam przecież w młodości i w starości był recenzentem, Słowacki też pisywał fejletony o obcych utworach, Mickiewicz występujący przeciw krytykom i recenzentom warszawskim sam dużo pisał krytyk. Wszyscy oni zwalczają zawodowych »tylko-recenzentów«, ludzi, którzy wydają sądy a sami nigdy nie tworzą a których piestety wszędzie pełno.

Francuska krytyka wzniosła się dlatego na tak wysoki poziom, bo tacy ludzie jak Saint-Beure, Goncourt, Lemaître, Bourget, Anatol France byli nietylko krytykami ale i pisarzami. Niemiecka krytyka najwyżej stała, gdy przedstawicielami jej byli Lessing, Goethe, Schiller, Schlegel, później Freitag, Vischer. Mickiewicz mając poza sobą doświadczenie twórcy, wykładał w College de France. Brodziński

„Merkur“

Łwów, ulica Kilińskińskiego 1. 2.

Palarnia kawy specjalnych gatunków za pomocą
gorącego powietrza.

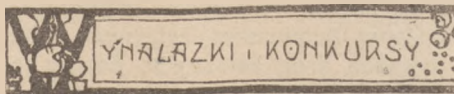
Przesyłki pocztowe od 5 kg. skutecznie się odwrotnie i franco.

wystają. Belki te leżą na szynach, ułożonych w kierunku do nich prostopadłym i wystających z każdej strony o 0,75 m. Pod temi szynami leży znów 19 szyn, w kierunku takim samym, jaki mają belki; szyny te wystają o 0,85 m, nareszcie pod temi ostatniemi szynami, znowu w kierunku prostopadłym. znajduje się 20 szyn z wyścierzem obustronnem blisko metr. Cały ten system rusztów spoczywa na płycie betonowej, o grubości około 0,5 m i jest, w celu stworzenia monolitu, cały betonem osłonięty. Wysokość tego fundamentu wynosi zaledwie 1,25 m. Gdyby w tym wypadku dano zwykłe fundamenty z cegły, musiano by na pewno, wskutek własnego ich ciężaru dom co najmniej o jedno piętro zniżyć. Powyżej opisanego sposobu, jest dziś zastosowany przeważnie przy budowie wieżownic w Ameryce, z tą jednakże zmianą, że, zamiast szyn kolejowych, stosują wyłączenie wysokie belki dwuteowe, ograniczając się na kładzeniu dwóch, najwyżej 3 warstw belek.

Przy wyjątkowo ciężkich budynkach i względnie małym dopuszczalnym ciśnieniu na ziemię, w wypadkach, gdzie się chce uniknąć zabijania pali, jest się zmuszonym, zamiast pojedynczych fundamentów, dawać płytę żelazno betonową, po-

krywającą całkowicie cały plac, na którym stanąć ma budynek. W takich wypadkach jest się często zmuszonym do wysuwania się z płytą fundamentową aż pod chodniki uliczne, które stanowią w Ameryce, własność obywateli, a nie miasta.

(C. d. n.)



Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie.

W załączeniu przesyłamy Szan. Redakcyi odpis informacji austro-węgierskiej Izby w Paryżu o wyznaczeniu nagrody za wynalezienie nowego środka do denaturowania alkoholu.

ODPIS.

Der französische Senat hat das von der Deputiertenkammer votierte Gesetz der Fabrikstaxe für industriellen Alkohol angenommen und hiemit die diesbezüglich erlassenen Dekrete vom 26. März 1893, 18. Februar 1904 und 27. März 1905 sanktioniert mit welchen die Fabrikstaxe für 1904 auf l. 38 Frcs., für 1905 auf l. 37 Frcs. und für 1906 auf l. 62. Frcs. per Hektoliter reinen Alkohol festgesetzt worden ist. Mit diesem Gesetze wurden gleichzeitig, wie die österr.-ung. Handelskammer

in Paris erwähnt, zwei Preise gegründet.

Der eine von 20.000 Frcs. für ein Alkohol-Denaturierungsmittel, welches vorteilhafter als das gegenwärtige ist und dem Fiskus vollste Sicherheit gegen Unterschleife bietet, der zweite von 50.000 Frcs. für ein System, welches die Verwendung von Alkohol zur Beleuchtung mit derselben Leichtigkeit wie Petroleum gestattet. Die beim Finanzministerium instituierte Spezialkommission ist mit der Ausarbeitung der Bedingungen für die Zuerkennung dieser beiden Preise betraut.

Senat francuski przyjął ustawę dotyczącą spirytusu dla celów przemysłowych i wyznaczył dwie nagrody za wynalazek nowego środka denaturowania a to:

1) 20.000 franków za środek tańszy niż dotychczasowy, zabezpieczający fiskus od podjęcia;

2) 50.000 franków za system umożliwiający zastosowanie spirytusu do oświetlenia tak wygodnie jak naftą.

PATENTY.

Impregnowanie drzewa.

Roztwór szkła wodnego (45—50^o Bé), miesza się z roztworem soli (24^o Bé), aż do strącenia galarety. Następnie dodaje się tyle ługu sodowego o 26^o Bé, aby osad pierwotny

był poetą, o Kraszewskim mówić nie trzeba a również Klaczko, choć nie wiele, sam tworzył. Ludzie będący jednak tylko krytykami »taksatorzy«, śledziennicy — jak by ich nazwać można, ci są niestety u nas głównie potęgą w kwestyach sztukach sztuki, i oni to wywierali i wywierają wpływ bardziej s z k o d l i w y niż np. historycy literatury, który w pewnym przynajmniej kierunku są twórczymi.

Mieliśmy tu zatem trzy różne kierunki, trzy zapatrywania na rozumienie dzieł sztuki. Jeden kierunek uznawał możliwość a nawet konieczność rozumienia dzieł sztuki, drugi wykazywał całą niesłuszność a nawet niemożliwość rozumienia dzieł sztuki, trzeci wreszcie przyznawał samym tylko twórcom możliwość rozumienia dzieł sztuki.

Na żadne z tych zapatrywań nie możemy się zgodzić, ani też nie możemy stanąć na stanowisku po-

średnim między nimi (eklektycznym). Potwornie błędne (i powszechnie z tego znane) oceny, jakie nieraz z n a w c y wydawali o arcydziełach, świadczą, że nie ma takiego zrozumienia sztuki, któreby wtajemniczonemu krytykowi, dawało klucz do rozumienia każdego dzieła sztuki.

Sądy takie wydawano o Chopinie, Beethovenie, Wagnerze, Schillerze — a my z doby walki klasyków z romantykami mamy takie osławione oceny jak np. sposób, w jaki Ludwik Osiński wykpiwał »Dziady« Mickiewicza. Z drugiej jednak strony mamy liczne dowody, że głębsze wnikanie w arcydzieła, uwydatniło wielostronniej z a p o z n a n e przedtem piękno lepiej, niż milczące, pełne pietyzmu zatopienie się w nich. Taki Brandes, Fischer, Scherer nie mało przy czynili się do odsłonięcia piękno-

ści wielu dzieł; i my Klaczce Chmielowskiemu mamy dużo do zawdzięczenia. Co do tego trzeciego kierunku, zaznaczyć trzeba z naciśkiem, że im silniej zarysowuje się i n d y w i d u a l n o ś ć jakiegoś artysty, tem trudniej zrozumie on dzieła odmiennej artystycznej twórczości. — Trudno Menzlowi rozumieć Böcklina, Koźmianowi Mickiewicza, Meunier'owi Klingera... i ty siące by tu można przytoczyć przykładów.

A jak na pierwszym kongresie panslawistów nie mógł się porozumieć Czech z Rosyaninem i Polakiem i radzili po niemiecku, tak też wolą idealisci i realisci wezwać w końcu zniechęconego estetyka, bo obydwoj go rozumia. — Musimy więc dla zrozumienia dzieła sztuki — do własnego stanowiska dażyć samodzielną drogą.

(C. d. n.)

Pierwsze galic. Towarzystwo akc. 36

Rafineryi spirytusu

we Lwowie

poleca
swoje zna-
komite
wzroby
jako to: 87

Wódki polskie, Rozolisy, Likiery, Starka litewska, Nalewki, Miłucha, Rummy. SPECYALNY: Absynt, John Bull, Maraschino, Maraschino słodzone.

SKŁADY: Pasaż Hausmana, pl. Kapitulny 3., pl. Bernardyński 2

się rozpuścił, a czysty roztwór posiadał 30^o B \acute{e} . Roztwór ten można w razie potrzeby rozcieńczać wodą lub zgęszczać przez dodanie krzemianu sodowego lub węglanu wapnia lub magnezu.

Drzewo wchłania roztwór taki z łatwością, tak, że na powierzchni jego nic nie pozostaje, a wszystkie pory zostają zamknięte. Z tego też powodu daje się ono bardzo dobrze pokrywać farbą i wytrzymuje kilka godzin działanie palnika Bunsena.

Masa celuloidowa.

Sposób 1.

Polecane jest w patencie częściowe zastąpienie nitrocelulozy w masach celuloidowych przez acetylowaną celulozę. Otrzymuje w takim razie masy trudniej lub łatwiej palne, zależnie od stosunku obu połączeń celulozy.

I w tym przypadku stosowana być może kamfora lub inne dodatki, jak: żywica, oleje, kazeina i t. p.
B. S.

Sposób 2.

Stosowana do fabrykacji celuloidu kamfora może być zastąpiona całkowicie lub w części przez ketony, jak np. keton motyloetylowy i terpentynę lub naftalin rozpuszczony w eterze lub w alkoholu. Tak np. otrzymać można celuloidową masę z 1 kg. celulozy nitrowanej 0,065 l terpentyny, 0,5 l ketonu metyloetylowego i 0,5—0,75 l alkoholu metyloetylowego. Wspomniany keton może być również zastąpiony do połowy przez eter lub 0,65 kg naftalinu. Z tym samym skutkiem stosowane być mogą i inne ketony, jak np.: keton metylonaftyłowy, dwunaftyłowy, dwuetynaftyłowy i t. p. w połączeniu z terpentyną lub żywicą terpentynową.

(Pat. ang. 5280, 3/III-04. R. C. M. Ortmann z Londynu). B. S.

Pouczenia i przepisy.

Podłoga nieprzenikalna.

Ze względów higienicznych, w niektórych szpitalach francuskich malują podłogi roztworem parafiny i nafty. Podłoga otrzymuje kolor brunatny, a co najważniejsza, staje się zupełnie nieprzenikalną. Jednora-

zowe pomalowanie wystarcza na dwa lata. W celu utrzymania takiej podłogi w należyтым porządku, należy ją codziennie wycierać płótnem zwilżonym jakimkolwiek płynem antyseptycznym. Jakkolwiek sposób ten malowania podłóg nie przedstawia nic nowego, jednakże jest bardzo dogodny i jako taki, może być z korzyścią stosowany w szpitalach, szkołach, a nawet domach prywatnych.

Kity do spajania pasów maszynowych.

Angielska Society of Chemical Industrie zaleca następujące kity do spajania pasów skórzanych do maszyn.

1. Równe części kauczuku z odpadków skórzanych i karuku rybiego moczy się przez 10 godzin w wodzie a później gotuje z czystym kwasem garbnikowym (tanniną) aż się utworzy jednostajna masa kleista. Mające się sklejać powierzchnie zeskrobuje się na szorstko, a kit nakłada się na gorąco.

2. 1 kilogram drobno pokrajanej gutaperki rozpuszcza się (w kąpieli wodnej) w 10 kilogramach benzolu, poczem dodaje się do roztworu 2 kg, pokostu lnianego.

3. Półtora kg. drobno pokrajanego kauczuku rozpuszcza się przy pomocy lekkiego ogrzewania w 10 kg. siarku węgla i do ciepłego roztworu dodaje się 1 kg szelaku i 1 kg terpentyny. Mieszanina musi być dalej ogrzewana, ażeby się szelak zupełnie rozpuścił.

4. Kilogram najlepszego karuku rozpuszcza się w półtora kilograma gorącej wody, poczem dodaje się do mieszaniny 5 gramów kwasu karbolowego. Następnie wylewa się mieszaninę w płytkie żelazne naczynia, aby ostygła, poczem się ją kraje na kawałki i na powietrzu suszy. Jeśli się ma kitu użyć, to się go zaprawia octem i nakłada szczotką na skórę. Skitowane końce pasa zaprawowuje się mocno między płytki żelazne i ogrzewa do temperatury.

Wełna stalowa

do szlifowania przed lakierowaniem, zaczyna konkurować z dotąd używanymi: pumeksem, włosiem końskim i papierem naszklonym. Wełnę takową przygotowują A. Kühne et Comp. we Friburgu w Badenie. Skła-

da się ona z bardzo cienkich, delikatnych nitek stalowych, giętkich i elastycznych. Zachowuje się przy używaniu jak wełna, ściiera wybornie bez rysowania i daje prędko piękną powierzchnię do lakierowania i powlekania farbą olejną. Wełna ta jest trwałą i zużyta być może do ostatek, gdyż cząsteczki lakierów i farb nie osadzają się na włóknach, lecz oddzielają się w czasie roboty. Roboty profilowane, rzeźbione, pogłębiane, tak łatwo uszkadzające się innymi materiałami, wełną stalową nie niszczą się, kanty ostre nie zdzierają się. Wełnę tę, pod względem delikatności nitek, przygotowują się w trzech różnych gatunkach.

Nowy sposób lakierowania,

za pomocą ciśnienia powietrza, zaczyna się coraz bardziej w Ameryce upowszechniać. Odnosi się to szczególnie do malowania wagonów towarowych i w ogóle wykonywania surowych, ordynarnych robót lakierowniczych. Robota odbywa się w ten sposób, że do beczki, napełnionej rzadko rozrobioną farbą olejną, wciśnięta się za pomocą pompki farbę do szlauchu i wylotu, w którym odpowiedni aparat, (połączony jeszcze z drugą rurą, doprowadzającą zgęszczone powietrze), rozbryzguje farbę w drobny deszczyk, i w jednej chwili okrywa nią wielkie płaszczyzny. Następuje tu i ówdzie poprawka pędzlem i malowanie jest skończona.

Głosy z kraju.

Handel drzewny i jego wyroby.

Kraj nasz obfituje jeszcze w lasy, chociaż większa część tych lasów jest już dobrze przetrzebioną, a moc drzewa wywozi się do rzek lub kolei żelaznych, a temi idzie za granicę, po to tylko, aby wracać do nas dziesięć razy tyle warte, ileśmy wzięli za nasze kloce. A czy tak być powinno, czy nasz lud wiejski mający tyle zdolności do wyrobów drzewa, nie mógłby wziąć się do przeróbki, a przynajmniej obróbki tego drzewa, żeby zarobek na nim pozostał tu, w kraju między ludźmi. My wiemy, że włościanom samym trudno jest zdobyć się na jakieś

W. Primus i S. Jglicki

Łwów, ul. Jagiellońska 1. 12.

Materje na meble, portiere, firanki, story, dywany, chodniki. Meble do salonów, jadalni, sypialni i t. p.

Tapety.

Własna pracownia tapicerska.

przedsiębiorstwo, właśnie sami właściciele wielkich lasów, powinni pomyśleć nad tem, żeby nie marnować drzewa, sprzedając go na pniu, lub wywożąc w klocach na wodę, skoro z niego wyrobićby można na gruncie towar mający dobry pokup za granicą. Otóż dla tych osób, a może i dla rzutniejszych właścicieli, podajemy tutaj wskazówki jakie wyroby z drzewa mają popyt wielki:

1) **Deski i bale** z sosny, świerku, dębu, jodły, jesionu i innych drzew. Te wywozimy nawet do Francji, ale widzimy, że Wisła idzie jeszcze wielka ilość traw zbitych z kłoców, od których opłaca się cło na granicy niemieckiej, a które na tartakach w Gdańsku, Memlu i Królewcu popiłowane, sprzedawane jest dalej do Francji, Anglii, Belgii i Holandji, ma się rozumieć z dobrym zarobkiem.

2) **Parkiet francuski** czyli posadzki na podłogi z dębu, rznięty na deseczki cał jeden grube, szerokie od 3 do 6 cali o rozmaitej długości od 18 cali aż do półtora łokcia sprowadzają francuzi kolejami z Czech, Węgier, a nawet Wołynia. Na deszczkach tych jeżeli są dobrze wysuszone i należycie oheblowane jest bardzo korzystny interes, a transport daleko mniej kosztuje, niż surowych kłoców dębowych.

3) **Wyroby kołodziejskie** z dębu, jesionu, brzozy i wiązu. W Ameryce przemysł ten zajmuje już dużo fabryk, dostarcza do Niemiec już za miliony gotowych kół sztucznie wyrobionych. Piasty, sprychy i obody amerykańskie poszukiwane są i dobrze płacone w Anglii, Niemczech i Francji. Obody te składają wreszcie koła i gięte są tak, że tylko dwa kawałki składają obód całego koła. Amerykanie robią je z drzewa piłowanego, ale w kierunku zgięcia drzewa, co daje łatwe spojenie obwodów na koło i daje mu moc zabezpieczającą od pęknięcia. Wogóle wszelkie wyroby części wozów są bardzo poszukiwane za granicą, a robią je tam przeważnie z naszego drzewa sprowadzonego wodą do Prus.

4) **Beczki na śledzie** czyli piłowane klepki używają brzozy, olchy i osiny. Do Szkocji, gdzie jak wiadomo poławiają najwięcej śledzi,

sprowadza się mnóstwo takiego drzewa w klocach, i tam przerobione na beczki rozsyła się na cały świat. Beczki te już po śledziach nie wracają tam na powrót, więc też odbył na klepki jest wielki, i okolicie nasze, gdzie rosną brzozy, olchy i sosny, miałyby ciągle odbył na takie klepki.

5) **Listwy do budowy okien, drzwi i lamperyi** z sosny, świerku, jodły i dębu. Drzewo porzniete podług wymiaru, wyheblowane i wyfugowane, można wysyłać na sprzedaż nawet do odległych krajów, dla użytku stolarzy i architektów. Wyroby tego rodzaju suche i dokładnie wykończone, ułatwiają wykończenie budynków i dają pewność, że materiał jest suchy. W Niemczech i Szwecji są wielkie fabryki listew, a cóż przeszkadza, żeby i u nas wzięto się do ich wyrobu na wywóz.

6) **Meble amerykańskie** farnirowe z klonu, dębu i osiny. Nowy sposób urządzania siedzeń do krzesel wprowadzony od niedawna przez Amerykanów, dał nazwę takim meblom amerykańskim. Wszyscy, którzy znają takie siedzenia amerykańskie, powiadają, że są bardzo trwałe, wygodne i że łatwo dadzą się odświeżać, zatem nowość ta znajduje odbył wszędzie, aby tylko wziąć się do jej wykonania.

7) **Forniry rżnięte** po obwodzie drzewa z klonu, orzecha dębu brzozy i osiny. Drzewo do tych wyrobów wyrzyna się z kłoców i używa się do obicia ścian zamiast papieru. Robią się także pręciki do zapalek z osiny, lipy, sosny i jodły, mające wielkie znaczenie w handlu zagranicznym. Puszki do zapalek, pudełka do aptek, kapelusze z osiny, koszyki, rozmaite pudełka, i inne z takich farnirów przygotowane wyroby, chociaż są bardzo tanie, jednak dałyby zarobek setkom kobiet i dzieci w miasteczkach i po wsiach podczas zimy.

8) **Meble gięte** z drzewa bukowego. Fabryk tych podobno jest u nas bardzo mało, i mnóstwo tych mebli sprowadza się z granicy, choć buczyny w Królestwie Polskim nie brak, i stąd się wywozi za granicę po to, aby z niej wyrobione meble sprowadzać za drogie pieniądze. Już żeby policzyć samą opłatę kolejami, za wywieziona stąd

młoda buczynę, a potem za przewóz mebli, to o ileby wyrobione tu na miejscu meble wypadłyby nam taniej.

9) **Sztyfty do butów** z klonu i brzozy, których wyrabiamy już trochę w kraju, a które mimo to sprowadzamy jeszcze z granicy, powinny być właśnie od nas wyprawiane do innych krajów, bo drzewa dość tam w klocach od nas wychodzi.

10) **Laski do parasoli i do podpierania** się z klonu, grabu, leszczyny, prawie wszystkie przychodzą do nas z granicy. A nie musi to być rzecz mała, jeśli w Niemczech w mieście Hamburgu jest fabryka takich rzeczy, która zatrudnia tysiąc robotników i za kilka milionów rubli wysyła co rok samych lasek do parasoli.

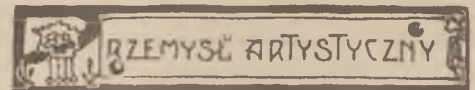
11) **Szpulki do przędzalni bawełnianych** z brzozy i klonu, sprowadzają zwykle fabryki z Anglii, a przecież możnaby je tutaj wyrabiać.

12) **Guziki do powlekania** materią z brzozy, osiny, klonu, potrzebne do ubiorów kobiecych, także sprowadzamy skądinąd. A zabawki dla dzieci z drzewa strugane lub toczone, a inne wyroby z drzewa jako to: cygarniczki, fajki, tabakierki, pudełka, podstawki i t. p., za które krocie wychodzi co rok za granicę, czy nie mogłyby się u nas wyrabiać nie tylko na miejscowe potrzeby, ale i na wywóz.

Robota oparta na przemyśle i handlu, dziesięć razy lepiej się opłaca, niż praca bez zasobów na roli.

Tak pisze „Gazeta rolnicza“ natomiast Izby przemysłowe i instytucje dla popierania przemysłu założone, popierają wywóz staraniem o niższe taryfy — ułatwiają gospodarkę dewastacyjną.

(Redakcja.)



Piękna w rzemiośle i sztuce stosowanej.

(Wyjątek z dzieła prof. Jana Rée).

Już oddawna wiemy o tem, że każde rękodzieło, choćby służyło celom najpospolitszym, może i po-

WYRÓB KRAJOWY!

Na sezon zimowy

ROBOTA RĘCZNA!

Najnowsze fasony obuwia dla Dam, Panów i dzieci — poleca

Magazyn i pracown. obuwia własn. wyrobu
M. AMSTER, we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 9.

Za trwałość materiału ręcz. 30
Ceny tańsze niż w składach zagranicznej tandety. Z prowincji zużyty bućnik na miarę wystarczy.
Proszę o poparcie moich znakomitych wyrobów obuwia. 18

winno być pięknem; że więc piękno nie jest bynajmniej przywilejem poszczególnej grupy pras sztuki stosowanej, lecz czemś, co przynależy każdemu wytworowi rąk ludzkich. Parę butów, drabinę, garnek, latarnię, taczki itp. przedmioty każdy nazwie wytworami rzemiosła. Natomiast złoty puhar, koronkę brukselską, świecznik, monstrancyę, wenecki kielich uważać będzie za wyroby sztuki stosowanej. Przedmioty grupy pierwszej możnaby też bezwątpienia w danym razie przemienić na wyroby sztuki stosowanej — nawet taczki mogą nabrać charakteru artystycznego — zwykle jednak go nie posiadają i są tylko popularyzowanymi wyrobami rzemiosła. Czyż jednak pomimo to nie roszczą sobie prawa do piękna? Bo czyż przeciwstawienie pracy rzemieślniczej i artystycznej ma być zarazem przeciwstawieniem piękna i brzydoty w tem znaczeniu, jakoby wytwory sztuki stosowanej były piękne, wyroby rzemiosła natomiast brzydkie? Wcale nie. Piękno można znaleźć zarówno tu jak i tam. Piękno przenika cały wszechświat; ono przemieniło chaos wszechrzeczy w cudowny kosmos; winno też mieć udział w tem wszystkim, cokolwiek człowiek czyni i tworzy. Objawy jego są jednak różnorodne i zawsze zależne od rodzaju i natury przedmiotu, który owionym swoim tchnieniem. Latarnia stojąca może być równie piękna, jak latarnia w hali książęcego pałacu, ale nie stanie się nią przez to, że do jej ozdoby zapożyczą sobie u tamtej motywów. Co tu na miejscu, tam będzie dziwołaniem. Na tem właśnie cierpi mody dziś sposób budowania Ze świątyń, pałaców i kościołów zapożyczamy słupów i innych części składowych i przenosimy je na zwykłe domy mieszczkańskie lub prozaiczne domy towarowe. Jak gdyby przez to nabierały piękności! Latarnia stojąca jest wytworem rzemiosła, piękno jej też musi być od tego zastosowaniem; ozdobna latarnia jest znowu wytworem sztuki stosowanej i takim też musi być charakter jej piękna. Czyż istnieje jednak piękno rzemiosła, któreby się różniło od piękna sztuki stosowanej? Na to pytanie należałoby stanowczo tak odpowiedzieć. Istnieje piękno rzemiosła, możnaby je skutkiem bliskiego związku z techniką również nazwać pięknem technicznym i ono różni się od piękna sztuki stosowanej. Zauważyć jednak należy, że piękno w rzemiośle i w sztuce sto-

owanej nie stanowią wcale przeciwieństwa, lecz są różnicami w stopniu, a piękno rzemiosła staje się podwaliną piękna w sztuce stosowanej. Każdy przedmiot sztuki stosowanej winien być prawidłowym wyrobem rzemieślniczym, z czego nie wynika, aby każdy piękny wyrob rzemiosła był zarazem produktem sztuki stosowanej.

Piękno rzemiosła właśnie najbardziej leży na sercu naszym modernistom. Jemu oddani są całym sercem, w niem widzą jedną z najtrwalszych podwalin swojej działalności i dlatego sprostać jego wyzomogom jest ich gorącym usiłowaniem. Kto więc niema zrozumienia i odczucia dla piękna w rzemiośle, nie może też mieć zrozumienia i serca dla tego wszystkiego, co nasi nowocześni mistrze budują i tworzą. Zajmijmy się tedy nieco sprawą piękna w rzemiośle, a następnie postawmy sobie drugie pytanie, jak się to dzieje, że nie zadawałamy się rzemieślniczym pięknem, lecz że i w rzemiośle dążymy do arcyzmu i dochodzimy w ten sposób do sztuki stosowanej.

Rzemieślnikowi, który mnie za pyta, w jaki sposób wyroby swoje ukształtować nie tylko praktycznie, ale i pięknie, odpowiem: Ukształtuj je zgodnie z ich celem, a wówczas będą one nie tylko użyteczne, lecz także piękne. Zgodność z celem jest pierwszorzędną zasadą twórczą w rzemiośle, a rzemieślnik nie spuszcza jej z oka i kierujący się nią aż do najdrobniejszych szczegółów, zawsze doprowadzi do tego, że jego wyroby będą miłymi dla oka. „Daj przedewszystkiem do zgodności z celem, a wówczas piękno samo przez się stanie się twoim udziałem“ należałoby powiedzieć każdemu rzemieślnikowi. Forma, będąca jasnym i zwięzłym wyrazem swego celu, zawsze wywoła nasze upodobanie. W tem leży właśnie niezwykły wdzięk pięknych form architektonicznych. Wszak one nie są niczem innym, jak uwidocznieniem w naszym uczuciu wprawdzie wyraźnie istniejących, ale niewidzianych sił, które ujawniają się raz w sposób poważny i dobitny, kiedy indziej znowu w swobodniejszej formie. Jakże zadowoleni jesteśmy, gdy wobec uszeregowania greckich kolumn, strzelistej budowy gotyckiej, lub też organicznie ukształtowanej konstrukcji żelaznej czujemy: tu ujawniła się zgodność z celem i określiła rodzaj formy. W pierwszych dwóch przykładach współ-

działają wprawdzie jeszcze inne czynniki piękna, wszystkim trzem jednak jest wspólne piękno użytku.
(C. d. n.)

Kronika techniczno - przem.

Kanały lwowskie.

Komisyja dla budowy kanałów, rozpatrywała projekt kanalizacji, sporządzony przez miejski urząd budowniczy. Prof. Dzieślewski (referent) zwalczał ów projekt kategorycznie, domagając się nowego, opartego na innych zasadach i systemach, aby kanalizacja spełniała należycie wszystkie swoje zadania. Są nimi: odprowadzanie w jak najkrótszej drodze poza miasto ścieków domowych i przemysłowych, wody deszczowej, dalej obniżenie zwierciadła wody gruntowej; usunięcie gazów cuchnących z przestrzeni mieszkalnych; następnie włącznie z poprzednimi wykluczenie możliwości zakażenia rzeki, do której się odprowadza nieczystości, a wreszcie względ na finansową stronę kosztów założenia i utrzymywania kanalizacji. Pominiecie jednego choćby z tych względów, drobny na pozór błąd w kanalizacji, mści się potem dotkliwie na mieszkańcach, prowadząc już to straty materialne, już to niezdolność stan higieniczny.

Zarówno referent, jak i eksperci projektu kanalizacji, pp. Maślanka i prof. Rychter, doradzają wszystkie kanały bez wyjątku założyć tak, aby piwnice domów można było sucho zupełnie utrzymać, a więc, aby można obniżyć znacznie dzisiejszy poziom wody gruntowej, a zarazem połączyć kloaki z kanałami publicznymi. Ważne to ze względów finansowych, bezpieczeństwa a także higienicznych.

Dla osiągnięcia tych korzyści z obniżenia stanu wody gruntowej, żądają eksperci budowania kanałów w średniej głębokości 3 i pół do 4 i pół metrów, a wskutek tego, aby piwnice były suche, zaś fundamenta by mogły leżeć o ile możności powyżej najwyższego stanu wody zaskórnej, oraz by można łatwiej odwadniać podwórza i oficyny takich parcel głębokich, które mają pochylność od ulicy.

Urząd budowniczy przyjmuje przeciętną głębokość kanałów na 3 i pół do 4 metrów, często jednak odstępuje od tego *maximum*, licząc się z użytecznością kanałów już istniejących, technicznie dobrych, chociaż nie założonych w głębokości normalnej, doradzając założenie dre-

nów tam, gdzie są kanały płytkie, źle założone, a ostrzegając przed zagłębianiem się w wodę gruntową, w teren usuwisty, pod fundamenty domów.

Przeciw temu oponują eksperci, którzy wskazują, że sieć kanałów starych betonowych jest zapłytko ułożoną, aby mogła być wcielona do systemu nowej kanalizacji.

Referent polemizując z urzędem budowniczym, zbija jego motywy co do racji zachowania starych a płytkich kanałów betonowych, poczem wypowiada szereg uwag o dotychczasowej autonomicznej gospodarce w kierunkach techniczno-asanacyjnych, a zwłaszcza w kierunku kanalizacji miasta. Powiada więc, że była to era prowadzenia z całą świadomością tak zwanej kanalizacji dzikiej. Polegała na tem, że budowano we Lwowie poszczególne kanały lub małe ich kompleksy bez należytego jednolitego z góry obmyślanego planu, kierując się tylko chwilową potrzebą. Od lat 30 — zdaniem prof. Dzieślewskiego — nie było żadnego planu kanalizacji, a wydano na kanały kilka milionów. Od lat 30 tu zaniebdywano przestrzegać ze strony urzędu budowniczego Radę miejską, że taka gospodarka niejednolita w tak wielkiem mieście w kwestyach kanalizacji jest niemożliwą.

Dyskusya nad wywodami prof. Dzieślewskiego odbędzie się na posiedzeniu następnem.

Zużytkowanie azotu powietrza.

O nowej metodzie w tym względzie i wynikach własnych doświadczeń z danym środkiem zdawał niedawno sprawę przed Akademią pańską p. Schloesig syn. Powstał mianowicie w Norwegii już odpowiedni przemysł, który korzystając z nieprzebranych źródeł azotu atmosfery, ma na celu produkcję kwasu azotowego przy pomocy prądu elektrycznego metodą Birkelanda i Eyde'a. Powstają przytem, jako produkty dodatkowe fabrykacji, sole azotowe, w szczególności azotany i azotyny wapniowe, tak tanie, że mogą być używane w rolnictwie do celów nawozowych. Przypuszczając, że azotyn wapniowy nie będzie mógł w tym wypadku liczyć na zastosowanie, przerabiano go na azotan. Doświadczenia nawozowe Schloesinga dowiodły wysokiej wartości tych soli, bez względu na to, czy użyto azotanu, czy azotynu, wzgl. mieszaniny obu. Saletra chilijska zyskała nowego konkurenta; konkurencyja ta

zresztą nie będzie już trwała długo, skoro, jak wiadomo, pokłady saletry chilijskiej są na wyczerpaniu.

Maszyna stemplowa.

Mechanik norweski, Krag, zbudował nową maszynę do stemplowania listów. Poruszana motorem elektrycznym, maszyna ta ma bieg taki szybki, że może ostemplować przez minutę 1.800 listów, co wyniesie przez godzinę 108.000 listów.

Nadestane.

Rozpisanie ofert.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie rozpisuje w »Gazecie lwowskiej« zaproszenie do przedkładania ofert na roboty z powodu powiększenia i przebudowy głównego budynku stacyjnego w Stanisławowie.

Wspomniane roboty są podzielone na 8 pojedynczych grup.

Uwzględnieni będą tylko tacy przedsiębiorcy względnie profesyoniści, którzy do wykonania rozpisanych robót są przez koncesyę upoważnieni.

Jako najpóźniejszy termin do wnoszenia ofert jest ustanowiony dzień 20. lutego 1906. 12. godzina w południe.

Bliższe wyjaśnienia, dotyczące wnoszenia wspomnianych ofert są zawarte w »Rozpisaniu ofert« umieszczonem w Gazecie lwowskiej.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie.

Pytania i odpowiedzi.

PYTANIA.

Pytanie 326.

W jaki sposób sporządzić glazury do dachówek cementowych aby uzyskać ładny połysk dla mieszaniny farby i cementu — użytego w stanie sproszkowanym do dachówek cementowych. Znana bowiem mieszanina jednej części farby a 5 części cementu po wyschnięciu dachówki ma kolor matowy a przytem farba puszca.

Pytanie 327.

Proszę o podanie adresu fabryki, gdzie wyrabiają nowy rodzaj dachówek ogniotrwałych, lekkich a nie z gliny ani cementu oraz, jak się nazywa ta dachówka.

Pytanie 328.

Czy w Truskawcu istnieją kołpalnie wosku ziemnego. Jakie przedsiębiorstwo, lub towarzystwo akcyjne zajmuje się wydobywaniem tego wosku?

ODPOWIEDZI.

Odpowiedź na pytauię 324.

W Galicyi mamy szkołę p. Stanisiewiczowej w Zielonej pod Rawą ruską. Szkoła ta, urządzona na wzór zagranicznych, udziela nauki chowu naturalnego i sztucznego. Kursa trwają 4 tygodnie, a opłata wynosi 100 koron za naukę, mieszkanie i utrzymanie.

W Niemczech znane nam są następujące zakłady:

Szlaska zakła hodowli drobiu w Ruhland, kierownik A. Croce.

Gospodarcza szkoła kobieca w Arwedshof przy Elbisbach, Tautenhain-Leipzig.

Zakład niemieckiego związku zarodowego drobiu w Windelsbleiche koło Bielefeld.

Zakład niemiecko amerykańskiej hodowli drobiu użytkowego. Kierownicza E. Wagner w Jessen koło Halli.

Bliższych szczegółów udziela każdy zakład na żądanie.

Odpowiedź na pytania 324 i 325.

Gdzie są szkoły, w których możnaby się nauczyć hodowli drobiu wskaże niezawodnie: »Towarzystwo chowu drobiu« — Lwów, ul. Kochanowskiego 33. Wtym dziale gospodarstwa znane są następujące dzieła niemieckie:

1. Kurzer Abriss der Hühnerzucht — von E. Brinkmeier K o.60.

2. Practisches Lehrbuch der Taubenzucht — Anschaffung, Pflege, Paarung, Gewöhnung. (Hof-, Feld-, Jagd und Brieftauben) von Fr. Herzog K 1.50.

W kraju naszym istnieją liczne zakłady i gospodarstwa uprawiające na większą skalę hodowlę i tuczenie drobiu.

W Wiedniu istnieje taki zakład pod firmą Heinrich Schweifer jun. V. Matzkinsdorferstrasse 42 u. VI. Essterhazygasse.

Ogłoszenia.

Poszukuję spółnika spólnika do antykwarjatu Księgarskiego z kapitałem 15 do 20000 koron. Bliższe informacye listownie lub osobiście [3—5 godz. popoł.]. Lwów, Sykstuska l. 43. Inżynier Józef Tuleja.

Marcin PRUGAR i syn

PAROWA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH I PARKIETÓW

Lwów, Supińskiego 1. 5. Telefon Nr. 563

poleca: wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące wyroby
po cenach najniższych. 4Zamówienia tak ze Lwowa jak i prowincyi skutecznie się w jak
najrychlejszym terminie.

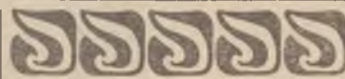
Własne biuro rysunkowe.

Kosztorysy wszelkie i przedmiary bezpłatnie. 56

Pierwsze przedsiębiorstwo wiertnicze

72 **Inż. Z. STYBER** 15
i J. ZEITLÉBEN 26
w Starym Zagórze.

przeprowadza badanie pokładów pod względem tektonicznym i geologicznym, sondowanie terenów pod budowę mostów i gmachów — wiercenia za wodą, naftą i pokładami mineralnymi z dobywaniem rdzenia; dalej wszelkie roboty wchodzące w zakres studniarstwa.

ZAKŁAD ARTY- 14
STYCZNY**Leona Jippla**

Lwów, — Pasaż Hausmana

26 poleca swoje wyroby: 15

szyby trawione do okien kościołów, klatek schodowych i t. p., szyldy i tablice lane, z metali, lakiernictwo galant. i budowlane, tablice szklane, mosiężne i t. p. 65

— Cenniki, kosztorysy, bezpłatnie. —

KSIEGA

ADRESOWA

m. Lwowa

(rocznik X.) na rok 1905

zawiera:

najnowszy wykaz właścicieli nieruchomości w porządku alfabetycznym, podług ulic i placów. ADRESY mieszkańców Lwowa. ADRESY mieszkańców Lwowa podług zajęć. — ADRESY urzędów, władz, instytucji, szkół, stowarzyszeń, redakcji i t. d. — ADRESY firm przemysłowych w kraju. — ADRESY posłów do Sejmu i Rady państwa. — ADRESY właścicieli dóbr i dzierżawców w kraju. — ADRESY klasztorów w kraju. — SPIS urzędów pocztowych i składnic w kraju. Spis ulic i placów Lwowa. WYKAZ firm protokołowanych Lwowa. — Ogłoszenia.

Cena egzemplarza 5 kor.

Do nabycia w księgarniach.

Wydawnictwo Księgi adresowej

Lwów, ul. Grotgiera 3.

„Chemik polski“

Czasopismo poświęcone wszystkim gałęziom chemii teoretycznej i stosowanej.

Wychodzi co tydzień w Warszawie. — —

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: rb. 10 rocznie, rb. 5 półr. i rb. 2 kop. 50 kwartalnie. Warszawa, Marszałkowska 118

Wielka luneta astronomiczna

na trójnogu — z wszystkimi potrzebnymi dodatkami — (wyborne soczewki) — —

do nabycia prawie za bezcen

(z powodu wyjazdu).

Można oglądać w Redakcyi „PRZEMYSŁOWCA“

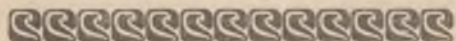
Lwów, Akademicka 26.

ukończony technik wladajacy polskim, francuskim i angielskim jezykiem poszukuje zajęcia zaraz w biurze technicznym lub u pp. inżynierów i architektów. Bliższa wiadomość dla F w Redakcyi Przemysłowca.

Spólników

z łącznym kapitałem do K 100.000 poszukuje przedsiębiorstwo fabryczne dobrze rozwijające się do rozszerzenia fabryki.

— Zgłoszenia pod „FABRYKA“ Kraków poste-restante. —



Artyst. zakład rytowniczy
MAKSA GLASERMANA

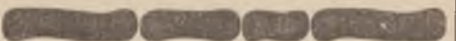
23 Lwów, ul. Sykstuska 1. 17

wykonuje gustownie i tanio:



stampilie kauczukowe i metalowe, tablice i napisy z metalu lane i mosiężne grawirowane, numeratory i stemple datowe, marki pieczętkowe, odznaki dla straży, obcegi do plomb i t. p.

14 Kosztorysy bezpłatnie. 65



24 14
Patenty

na wynalazki, ochronę modeli, marek fabr. i t. d. wyjednywa czynne od r. 1882

BIURO PATENTOWE

**Włodarkiewicz
& Sieklucki - -**

Warszawa, Włodzimierska 16.

Własne warsztaty mechaniczne.
Stały Reprezen. w Petersburgu.

Wynalazki Biuro same nabywa lub pośredniczy w ich eksploatacyi.
65

36 Pierwsza 5

Krajowa Fabryka
wyrobów masarskich

A. Finkelsteina

we Lwowie

plac Gołuchowskich 1. 2.

poleca swe znane wyroby

wędlin, salami i t. d. 57

Pierwszy krajowy zakład artgraficzny
ELEKTRYCZNIE URZĄDZONY

M. HEGEDÜS
Lwów
ul. Kopernika 8.

WYKONUJE ARTYSTYCZNIE:
KUSZE DRUKARSKIE
WSZELKIEGO RODZAJU
DLA ILUSTRACJI KSIĄŻEK
DZIENNIKÓW CZASOPISM
ANONSÓW CENNIKÓW I T. P.

FOTO CYNKOGRAFIA
AUTOTYPIA
CHROMOTYPIA
FOTOLITOGRAFIA
SWIATŁODRUK

ZAKŁAD ART. FOTOGRAFICZNY
„SECESSION”
Lwów
ul. Kopernika 8.

POWIĘKSZENIA DO NATURALNEJ WIELKOŚCI POD NAJNIŻSZYMI CENAMI.
KUSZE PRZECHOWUJĄ SIĘ NAŚLADOWICTWO ZASTRZEŻONE.

30 81

**Oleje cylindrowe
i Maszynowe**

w najlepszych jakościach

poleca

Fabryka nafty Fibicha i Stawiarskiego

KROSNO.

W niedzielę i święta
dwa przedstawienia.

„Colosseum“

Hermanów

Największy Teatr Rozmaitości

codziennie przedstawienia
pierwszorzędnych atrakcyi.

Początek punktualnie o g. 8. wiecz.

Bilety wcześniej do nabycia w biurze Plohna,
ul. Karola Ludwika 9.

Komplety
PRZEMYSŁOWCA

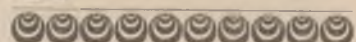
rocznik II-gi

1904/1905

zbroszurowane

do nabycia

w Administracyi.



Pracownia rusznikarska

**SZADKOWSKI
i KOPCZYŃSKI**

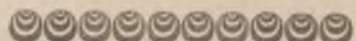
we LWOWIE, pl. Bernardyński 1. 3

poleca

BROŃ MYŚLIWSKA
własnego wyrobu

dokładnie uregulowaną i wypróbowaną.

Wszelkie reperacye z prowincyi uskutecznią się natychmiast.



30 47

Patenty

na WYNALAZKI WYJEDNYWA

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro
patentowe. 65

AFORYZM.

»Nie plujmy we własne gniazdo!« czyli: niechaj naszym wrogom od plwania nam w twarz gardło wysycha!...

Skład

maszyn do szycia, rowerów i gramofonów w większem mieście wincjonalnem poszukuje zdolnego ajenta pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w Administracyi „Przemysłowca“.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca“.



Poco kupować za granicą? Czy ma Pan piasek?



Dostanie Pan wszystkie maszyny i formy do wyrobów cementowych jak: prasy, stoły do wyrobu dachówek, podkładki prasowane i lane, matryce i szablony, formy do rur, farby, olej, młynki do mięszania farb z cementem, oraz podanie sposobu fabrykacyi i t. d. we Fabryce maszyn JANA ENDLERA (istniejącej już od lat 20-tu) obecnie w Pfaffstettan obok Wiednia nad Kanałem Nr. 106. Wszystkie podane formy są na składzie, które wraz z maszynowym urządzeniem w ruchu można oglądać w każdym czasie. 49—61



Juliusz Overhoff we Wiedniu

wykonuje

Aparaty do czyszczenia wody, patent Dervaux-Reisert, Filtry do wody — patent Reissert. Urządzenia do chłodzenia wody — patent Overhoff-Collaut.

Wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę posiada

J. Szaynok

biuro techniczne i fabryka maszyn w Rzeszowie.

Pracownia wszelkich wyrobów stolarskich Romana Dryszki we Lwowie, ulica Tkacka I. 10 a.

AFORYZMY.

Nie do twarzy lwu w kagańcu! Nam jednak w kagańcu do twarzy: wszak ryczeć można i w kagańcu, a gryść — na to trzeba oprócz siły także i odwagi.

PAROWA FABRYKA

czekolady, cukrów, herbatników deserowych i przetworów owocowych

Dr. Jan Rucker i Sp. komandytowa
LWÓW, UL. KAROLA LUDWIKA L. 3.

Zamówienia na torty, cukry deserowe i t. d. — Wykonuje się bezzwłocznie i jak najstaranniej.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą.

39

Karol Hornung

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincyę po umiarkowanych cenach. 65

14

Pierwsza fabryka krajowa!

Kółków amerykańskich do butów

M. TEITELBAUM — Lwów, Źródłana 9 a.

Wysyła w żądanym wyborze na zamówienie w paczkach 5 kilowych wszędzie na prowincyę.

!! Zwraca się uwagę szewców !!

Wyrób pierwszorzędnej jakości, najnowszymi maszynami — zakład rozszerzony.

Najznakomitsze wpród i w tył szyjące
i do haftu artystycznego urządzone

„**ORYGINALNE VICTORIA**”

maszyny do szycia

są najlepsze i skutek swych wybitnych zalet najtańsze.

Maurycy Frühling

Lwów, Trzeciego Maja I. 5.

FLBIE: Stanisławów Pasaż — Tłumacz, Rynek.

14

MASARNIA

32

Franciszka Jchniowskiego

we Lwowie ul. Batorego 4. obok Wgo Soleckiego

poleca szynki uznane ogólnie za najlepsze w smaku oraz wszelkie inne wędliny, niezrównanej dobroci również wielki zapas smalcu i słoniny. 85

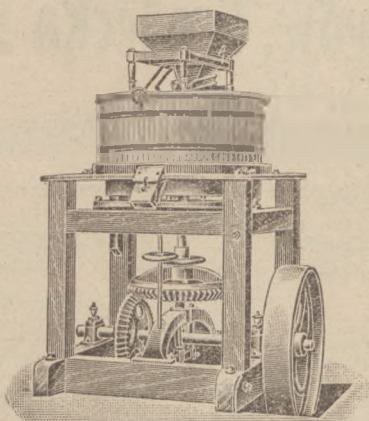
31

Młyny

poruszane motorami wodnymi, parowymi i ssąco gazowymi
urządza fabryka maszyn

J. SZAYNOK

w Rzeszowie.



Wiele pieniędzy!

można zarobić prowadzając

Przepisy

do fabrykacyi przetworów chemiczno-technicznych, kosmetyków, środków leczniczych itp.

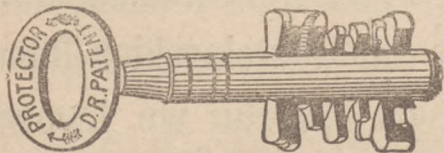
z laboratorium chemiczn.

Dr. chem. DAVIDSOHN
et Dr. med. JUNGMANN

Berlin Nr. 74. Friedrichstr.
131 D.

Proszę żądać ofert. — Korespondencya polska.

Wiele pieniędzy!



Jedynie zastępstwo i skład na Lwów

Leopold Herrmann
ul. Grodecka l. 14 a.

Gudem techniki

nazywają fachowcy **patentowany zamek Protektor**
w który zaopatruje swe ogniotrwałe i pewne przed włamaniem

Kasy HESKY S. Wertheimer

Fabryka: Wiedeń XVII/3.

Nieźrównane kasy najnowszej konstrukcji. — Tanie ceny fabryczne.

SPŁATY CZĘŚCIOWE

przyznajemy wszystkim osobom, także z prowincyi, dobrze sytuowanym, bez różnicy stanu lub rangi.

33 Nowo otworzony Magazyn nowości dla dam i dzieci
we **LWOWIE**, przy ul. Halickiej l. 19a.

„MAŁY LOUVRE“



„MAŁY LOUVRE“
NOWO OTWORZONY

poleca swój olbrzymi wybór

bluzek, kapeluszy, rękawiczek, halek, szlafroków, matynek, fartuszków, konfekcyi dziecięcej dla chłopców, parasoli, parasolek, pończoch i towarów pończoszkowych, woalek i innych towarów modnych, towarów lnianych, bielizny stołowej, bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej i w. i. Zlecenia z prowincyi załatwia się odwrotnie

Zarząd Magazynu „Mały Louvre“

we Lwowie, ul. Halicka l. 19a (róg ul. Sobieskiego).

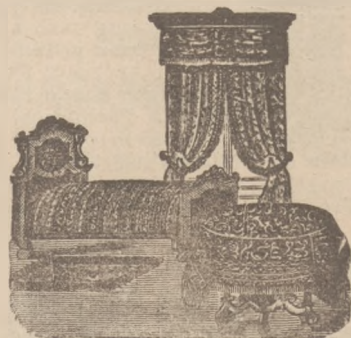
Illustrowane cenniki wysyła się na prowincję darmo i oplatnie. Nasz główny skład dywanów, portyer, firanek, chodników, koców, kołder, kap na stoły i na łóżka, cerat, linoleum i artykułów dekoracyjnych znajduje się we **LWOWIE**, przy ulicy Sykstuskiej l. 6. a (Pasaż Hausmana).

Spłaty 26

częściowe!

Dozwolone także osobom z prowincyi za poprzednim ustnem lub listownem porozumieniem się.

Bezsprzecznie największy wybór!



Renomowana i powszechnie znana firma

Dom towarowy „Au Louvre“

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6 a (Pasaż Hausmana)

poleca swój obfity i bogato zaopatrzony skład wszelkich możliwych gatunków dywanów (także kościelnych i przed ołtarze) dywaników, portyer, firanek, chodników, kap na stoły i łóżka, cerat, linoleum, kołder, koców, der na konie oraz wszystkich innych przedmiotów dekoracyjnych po nader niskich cenach konkurencyjnych,

Na żądanie wysyłamy na prowincję darmo i oplatnie nasze bogato illustrowane cenniki, w których są opisane także towary lniane i bawełniane, bielizna męska i damska, szyfony, płótna, bielizna stołowa i inne ważne artykuły, w zakres domowego gospodarstwa wchodzące. Zlecenia z prowincyi załatwia się odwrotnie.

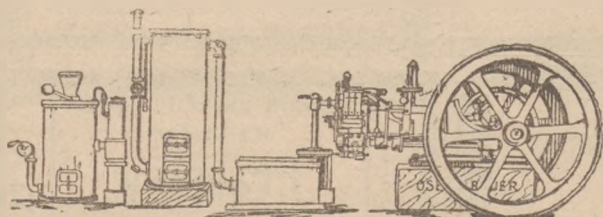
By ująć pomyłkom, prosimy na nasz adres dokładnie zważać.

Z poważaniem Zarząd firmy:

Dom towarowy „Au Louvre“

Lwów, Sykstuska 6 a.

6



Skład motorów wybuchowych

URZĄDZEŃ MŁYNÓW I FABRYK

39

Leon Keller, Lwów, Grodecka 35.

Kosztorysy i plany na żądanie.

40



Goleszowska fabryka Najlepsze polecenia na żądanie do usług
cementu portlandzkiego
Goleszów

(stacya kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcja 1,200.000 — 1,500.000 etn. metr. portland-cementu.

Zawsze jednostajny — pierwszej jakości — najprzedniejszej miakości.

132

Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów.

58

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego rur i dachówek cementowych.

Podgórze-Bonarka

(pod Krakowem).

FABRYKA PORTLAND CEMENTU

Bernard Liban i Spka

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości.

65

WODOCIĄGI

dla miast, miasteczek, gmachów publicznych

projektuje i wykonuje firma

August Löw i Sp.

LWÓW, ul. Kołłątaja 1. 6.

Adres telegramów: „KALORJA“ — LWÓW.

Ogrzewanie centralne

wszelkich systemów

Łazienie, łazienki, pralnie, suszarnie, wszelkie urządzenia mechaniczne. Poszukiwanie i uchwycenie źródeł, wiercenie studzien, ustawianie pomp. Instalacje domowe z łazienkami i klozetami.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny patentów łazienek szafkowych „The Elkay Syndicate“ w Londynie. (w)

Krajowy Związek Przemysłowy

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO

we Lwowie, ulica Chorążczyzny 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, Hotel Georgea, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20, w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1. 7 — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają

sukna, płótna, drelięty, barekany, makaty, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu.

65



14

15

Architekci

J. SOSNOWSKI & A. ZACHARIEWICZ

krajowe przedsiębiorstwo robót betonowo-żelaznych konstrukcyjne ogniotrwałe, żelazno-betonowe - - - -

(BETONS ARMÉS)

Systemu Hennebique.

EXPOSITION UNIVERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we Lwowie 1902

zaszczytne uznanie.

STOPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, KANALIZACYE, ZBIORNIKI, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BETONOWE i t. p.

Wstępne projekta i przedmiary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470.

65

JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca 1. 26. — Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna 1. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, drutowe kraty do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, Łóżka żelazne zwykle i angielskie z materacami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łóżek drewnianych. — Drut kolczasty i »Wzdętochrony« do ratowania koniczyną wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Cenniki na żądanie darmo i opł.

Adres telegramów: JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

16

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych,
domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp.
Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencye z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

65

Centralne

14

Ogrzewanie

wszelkich systemów

i WENTYLACYE

Łaznie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Oryginalne

17

SINGER

Patrz na
markę fabryczną.



*Maszyny -
- - do szycia*

Singer Comp. Tow. akc. Maszyny do szycia

Lwów, ul. Sykstuska 6.

E. HAUSMANN

Łwów, Pasaż Hausmana 6.

20

Telefon 303.

23

Pierwsze krajowe zakłady dla wszelkich urządzeń elektrycznych. Największe składy wszelkich materiałów instalacyjnych, aparatów i t. d.

Światło — Przenoszenia siły — Telefony — Gromochrony — Sygnały — Instrumenty — Akumulatory —
Baterye — Latarki — Świeczniki.

74

KOSZTORYSY GRATIS I FRANKO.

BRACIA

RZĘDOWSCY

8 BIURO ELEKTROTECHNICZNE 20

Lwów ul. Sykstuska 16. i ul. Balonowa 12.

Krajowy zakład dla budowy wszelkich urządzeń elektrycznych. Własne warsztaty.

**NAJWIĘKSZE SKŁADY
WSZELKICH ARTYKUŁÓW
ELEKTROTECHNICZNYCH.**

Polecają żarówki tantalowe zużywające 50% mniej prądu.

Kosztorysy bezpłatnie.

21

Laboratoryum handlowe

25

**Inż. MARYANA WIELEŻYNSKIEGO, zaprz. rzeczoznawcy sąd.
w Borystawiu.**

Wykonuje: Analizy i badania wszelkich produktów z dziedziny przemysłu naftowego i woskowego, w szczególności ropy i olejów smarowych. — Analizy gazów kominowych i kopalnianych i t. d. — Analizy gleby, gliny i minerałów. — Analizy mocz, sputum i t. d. pod kontrolą dr. med. Klarfelda w Drohobyczu.

— Udziela informacji i porady technicznej z zakresu przemysłu naftowego. —
Zajmuje się naukową reklamą produktów krajowych.

37

Wodociągi,

wiercenia studzien, ustawianie pomp, pralnie, łaźnie, susznie itd. - - -

19 urządzają

Chylewski, Kruby i Sp.
Lwów, Kopernika 15 a. — Telefon 534.

Ogrzewania centralne

oświetlenia 14

MOTORY

i wszelkie urządzenia mechaniczne.

REPREZENTACYA

Kraków, ulica Szewska l. 23.

Adres telegr. Chylewski, Lwów. — Kosztorysy bezpłatnie. 65

Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych, srebrnych i towarów jubilerskich.

Józef Becher

w Strzyżu.